



MONITOR

luty 2011
nr 2 (117)
rok XI
ISSN 1642-0918

Wielkopolski

magazyn
samorządowy

Elfy mogą przylecieć

Komisja Europejska uznała, że nie ma przeszkód, by Wielkopolska podpisała umowę na zakup 22 nowych pociągów za niemal pół miliarda złotych.



Elfy w wielkopolskich barwach z pewnością będą się prezentowały równie efektownie, jak ten na zdjęciu, przygotowany dla województwa śląskiego.

To jeden z najważniejszych momentów w historii samorządu województwa – uznał marszałek Marek Woźniak, podpisując 8 lutego z firmą PESA umowę na dostawę dla Wielkopolski 22 nowoczesnych pociągów.

Nim to się stało, trzeba było interweniować w Brukseli, bo przedłużała się procedura wyrażenia przez Komisję Europejską zgody na dofinansowanie zakupu pojazdów w ramach Wielkopolskiego Regio-

nalnego Programu Operacyjnego. Ostatecznie zapewnienie o możliwości podpisywania kontraktu usłyszał wicemarszałek Wojciech Jankowiak, który pod koniec stycznia pojechał do unijnej stolicy.

– Wielkopolska jest traktowana w Brukseli bardzo poważnie, bo możemy służyć jako przykład tego, że Polska dobrze potrafi wykorzystywać unijną pomoc, a to koronny argument w rozmowach o polityce spójności na lata 2014-

2020 – cieszy się marszałek Woźniak. – Jeżeli te ustalenia okażą się dla nas korzystne, być może za kilkanaście lat województwo ponownie dokona tak dużego zakupu taboru.

Gdy wszystkie 22 elfy (bo tak nazywają się pociągi z Bydgoszczy) dotrą do Wielkopolski, wystarczy do obsłużenia około połowy regionalnych połączeń na liniach zelektryfikowanych (na pozostałych jeżdżą szynobusy będące własnością województwa). Nowe

pojazdy zobaczymy na trasach łączących Poznań z Koniem, Zbąszynkiem i Gnieznem. Elfy będą nowoczesne i komfortowe tak dla pasażerów, jak i dla kolejarzy. Nie dziwi więc zadowolenie prezesa samorządowej spółki Kolej Wielkopolskie Włodzimierza Wilkanowicza, w barwach której będą jeździły elfy. Dla porównania – najmłodsze jeżdzące dziś w regionie elektryczne zespoły trakcyjne mają... 28 lat, najstarsze

– niedługo dobiegą czterdziestki.

– Dostaniecie państwo pojazdy nowoczesne i na pewno nie prototypowe, bo mamy już zamówienia na 60 tego typu pociągów z Polski i Europy – podkreśla prezes spółki PESA Tomasz Zaboklicki.

– Ta inwestycja to przełom cywilizacyjny, który musi kosztować – uważa Marek Woźniak. I rzeczywiście – nowe pociągi będą kosztowały niemal pół miliarda złotych. >> strona 2

Będą targi

W dniach 4-6 marca samorząd województwa zaprasza na MTP na kolejną edycję cieszących się zawsze sporym zainteresowaniem Targów Edukacyjnych. Jednocześnie można będzie zajrzeć na Poznańskie Targi Pracy.

>> strona 2

Na zielono

Wielkopolska była jednym z dziewięciu polskich województw, które zaprezentowały swoje regionalne specjalności podczas styczniowych targów Grüne Woche w Berlinie.

>> strona 3

Chcemy dróg!

Sejmik zaapelował, by zmienić rządowe plany dotyczące ograniczenia budowy dróg krajowych. Radni chcą zwłaszcza szybkiego powstania S-5 i S-11.

>> strona 5

Plan na 4 lata

Kolejne głosy w naszym cyklu o priorytetach samorządu województwa na rozpoczętą kadencję. Tym razem rozmawiamy z wicemarszałkami Wojciechem Jankowiakiem i Leszkiem Wojtasiakiem.

>> strona 6

Inna strona samorządu

„To nie zwiastun końca świata!” – zapewnia nas rzecznik wojewody. Wyśledziliśmy, jak rządzący zawłaszczają sobie krzeselka. Czy radne weszły do jacuzzi? Oj, trudno ta polski języka...

>> strona 16

Wspólny pożytek

Tylko w 2011 roku na programy i zadania wykonywane we współpracy z organizacjami pozarządowymi województwo wielkopolskie przeznaczyło ponad 14,3 mln zł. To kwota, która rośnie od blisko dziesięciu lat. To także dowód zaufania samorządu do stowarzyszeń i fundacji, których działalność służy pożytkowi wspólnemu.

Województwo wspiera działalność tych organizacji m.in. w zakresie sportu, turystyki, kultury, ochrony zdrowia, polityki społecznej (na zdjęciu – przygotowania do spływu kajakowego organizowanego przez Towarzystwo Turystyki Wodnej „Perkoz” w Pyzdrach, które jest jednym z partnerów samorządu).

>> strony 8-9



FOT. TOW. PERKOZ W PYZDRACH

Dług (nie) zabije

Spór między sejmikową koalicją a opozycją o wysokość planowanego na kolejne lata deficytu w regionalnej kasie zdominował pierwsze czytanie budżetu województwa na 2011 rok i Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2011-2022.

– Zadłużenie w granicach 60 procent za kilka lat może być zabójcze – dowodził podczas styczniowej sesji sejmiku Zbigniew Czerwiński z PiS.

– To, co jest zabójcze dla jednych samorządów, dla innych jest do wytrzymania – odpowiadał marszałek Marek Woźniak. I przekonywał: – Zadłużamy się po to, aby się rozwijać. >> strona 4

Ekstra miliony

W ministerialnym rankingu Wielkopolska znalazła się na trzecim miejscu wśród polskich województw pod względem tempa wydawania unijnych pieniędzy ze swojego regionalnego programu operacyjnego. Stąd z krajowej rezerwy wykonania nasz region otrzyma dodatkowo 48,2 miliona euro! Do tego bezpośrednio z Brukseli dostaniemy jeszcze 11,5 miliona euro.

Razem daje to grubo ponad 200 milionów złotych do podziału. Zarząd województwa wstępnie planuje przeznaczyć te pieniądze na wsparcie dla przedsiębiorców, rozwój społeczeństwa informacyjnego oraz ochronę zdrowia. >> strona 12



na wstępie

Warto rozmawiać

Artur Boinński

Warto rozmawiać i warto współpracować. Wiem, brzmi dość banalnie, jednak to właśnie stwierdzenie natrętnie powracało do mnie, gdy próbowałem znaleźć wspólny motyw dla kilku ważnych spraw, o których piszemy w tym numerze „Monitora”.

Przykładem swoistej „rozmowy”, dobrego wstępowania się we wzajemne potrzeby jest z pewnością współpraca samorządu województwa z organizacjami pozarządowymi. Jak pokazujemy w „temacie Monitora” – jeśli jest prowadzona mądrze, przynosi korzyści obu stronom. Dzięki innym rozmowom – tym razem w Brukseli – udało się odblokować przeciągające się procedury związane ze zgodą Komisji Europejskiej na dofinansowanie zakupu nowoczesnych pociągów dla Wielkopolski.

Rozmawiać warto też niewątpliwie – a będą to w nadchodzącym czasie dysputy coraz częstsze – o kształcie polityki spójności w nowej unijnej perspektywie finansowej. Mówiąc wprost: w toku tych rozmów (fakt, że głównie na najwyższych szczeblach, ale trzeba też wyraźnie i zawczasu artykułować tu swój pogląd z pozycji regionalnych) okaże się, w jaki sposób i ile trafi do Wielkopolski unijnych pieniędzy w latach 2014-2020. W tym kontekście owocne mogą się też okazać rozmowy dotyczące tworzenia strategii dla Polski zachodniej. Może dzięki współpracy pięciu województw uda się osiągnąć (także w sensie finansowym) coś więcej?

Bo rozmawiać i współpracować zawsze warto. •

Samorządowy przykład

Z udziałem marszałka Marka Woźniaka odbywało się w dniach 2-4 lutego w Warszawie VI Polsko-Ukraińskie Forum Samorządowe.

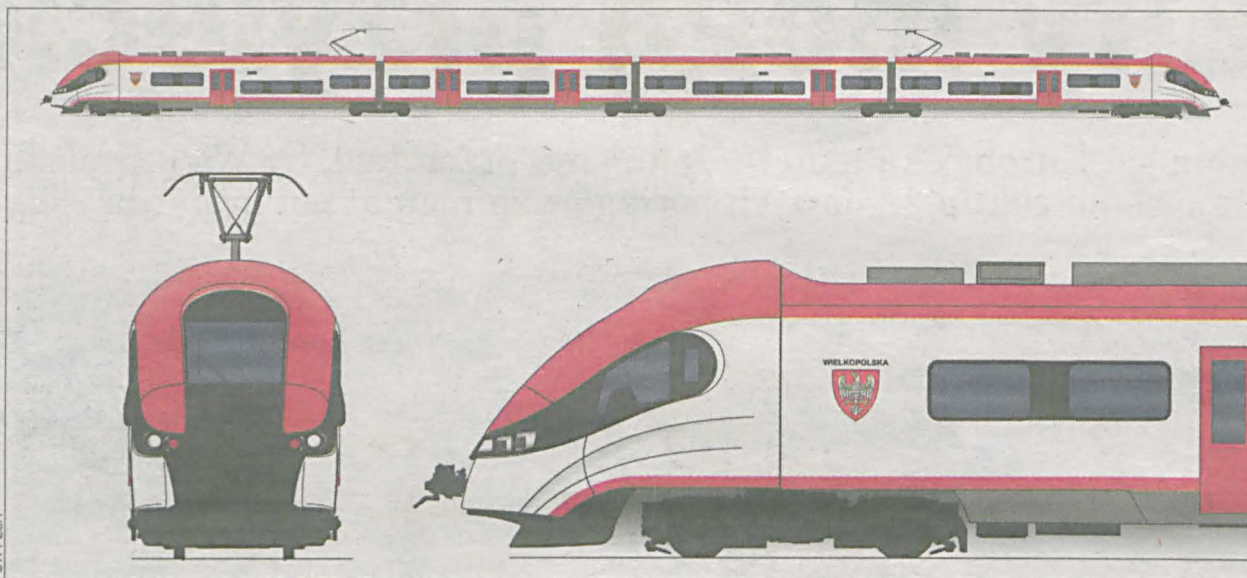
Ukraińcy są zainteresowani czerpaniem przykładów z reformy administracji publicznej w Polsce po 1989 roku. Stąd też wymiana doświadczeń w zakresie organizacji władz w obu krajach, omówienie zmian ustrojowych w polskim samorządzie terytorialnym w ostatnich dwóch dekadach, a także funkcjonowanie naszych samorząd-

dowych stowarzyszeń i ich aktywność na arenie europejskiej były głównymi tematami dwudniowego forum. Brali w nim udział przedstawiciele polskich i ukraińskich ministerstw, marszałkowie województw z Polski oraz gubernatorzy obwodów z Ukrainy.

Forum było organizowane w ramach X Szczytu Gospodarczego Polska-Ukraina. W drugim dniu obrad, odbywających się w siedzibie Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie, uczestniczyli prezydenci obu państw. ABO

Elfy mogą przylecieć

Samorząd województwa podpisał umowę z wykonawcą 22 nowoczesnych pociągów do obsługi połączeń regionalnych w Wielkopolsce.



Tak, według projektantów bydgoskiej firmy, mają wyglądać elfy w wielkopolskich barwach.

To ma być jakościowy przeskok jeśli chodzi o komfort podróżowania Wielkopolan codziennie dojeżdżających pociągami do pracy i szkół.

Teraz jest tak: kilkudziesięcioletnie „żółtki”, które o ile w ogóle wyjadą na trasę, nie grzeszą czystością, często ulegają mniejszym lub większym awariom, w zimie bywają wychłodzone, zaś latem przegrzane, a nawet jeśli trafią na wyremontowaną trasę, nie mogą się zbyt szybko rozpędzić.

Ma być natomiast tak: pachnące nowością, 75-metrowe pojazdy, zabierające po 204 pasażerów na miejscach siedzących, klimatyzowane, monitorowane, w większej części niskopodłogowe, przyjazne dzięki temu dla osób niepełnosprawnych, tam, gdzie to możliwe, mknące nawet 160 kilometrów na godzinę.

Niestety, będzie tak nie od razu i nie wszędzie. 22 zamó-

wione elektryczne zespoły trakcyjne nie wystarczą do obsługi wszystkich połączeń w regionie. No i przyjdzie nam na nie poczekać – pierwsze wyjadą na tory latem przyszłego roku, ostatnie – za ponad trzy lata. Wiele wskazuje na to, że gdy pociągi do nas już dotrą, będą jeździć w barwach Kolei Wielkopolskich – samorządowej spółki, która wkrótce rozpocznie działalność przewozową.

Umowę na dostawę pociągów 8 lutego uroczystie podpisali marszałek Marek Woźniak i wicemarszałek Wojciech Jankowiak oraz prezes zarządu bydgoskiej spółki PESA Tomasz Zaboklicki i członek jej zarządu Jerzy Berg.

Uroczyste ogłoszenie tego faktu było uzasadnione z dwóch powodów.

Pierwszy to bezprecedensowa wartość kontraktu. Wielkopolska wyda na pociągi nie-

mal pół miliarda złotych! Ponad 40 procent zostanie dofinansowane z pieniędzy unijnych w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego.

Powód drugi to długie oczekiwanie na ten zakup. Od 2006 roku było wiadomo, że ta inwestycja została wpisana jako tak zwany projekt kluczowy WRPO (mający zagwarantowane pieniądze bez konkursu). Ze względu na jego wartość wymagał on jednak formalnej zgody Komisji Europejskiej, potwierdzającej przekazanie unijnego wsparcia. I procedura uzyskania tej zgody bardzo się przedłużała. 1 marca 2010 r. rozpoczęło się formalnie postępowanie przetargowe. Jesienią zapadło rozstrzygnięcie – PESA (która zaoferowała pociągi typu 22WE Elf) pokonała dwie konkurencyjne firmy: hiszpańską CAF i szwajcarską Stadler.

Wciąż jednak nie było – mimo podejmowanych działań w tej sprawie – potwierdzenia, że Bruksela wyraża zgodę. Dopiero wizyta pod koniec stycznia w unijnej stolicy wicemarszałka Wojciecha Jankowiaka i jego rozmowa z Patrickiem Amblardem, szefem polskiej sekcji w Dyrekcji Generalnej ds. Polityki Regionalnej, rozwiła wątpliwości.

– Musiałem wytłumaczyć panu Amblardowi, do którego trafił nasz wniosek, że procedujemy tę sprawę już zbyt długo, że w coraz bardziej szczegółowych procedurach Komisji Europejskiej gdzieś „ucieka” istota projektu, którą jest zakup pociągów – relacjonuje Wojciech Jankowiak. – Ustaliliśmy, co jeszcze musimy dosłać, by otrzymać ostateczną zgodę. Kluczowe jednak było uznanie naszych racji i przyzwolenie na podpisanie już teraz umowy z wykonawcą. ABO

Już wkrótce targi edukacyjne...

W ubiegłym roku poznańskie Targi Edukacyjne odwiedziło niemal 40 tysięcy zwiedzających, którzy zapoznawali się z ofertą 450 wystawców. Podczas XV edycji tej niezwykle imprezy zapowiada się nie mniejsza frekwencja.

Tegoroczne targi odbędą się w dniach 4-6 marca w pawilonach 3 i 3A MTP (godziny 10-18, w niedzielę – do 16). Co sprawia, że ta – organizowana przez Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu, Urząd Marszałkowski Województwa Wiel-

kopolskiego i Międzynarodowe Targi Poznańskie – impreza przyciąga co roku tłumy zwiedzających? Chodzi o stworzenie miejsca spotkań szkół i firm z branży oświatowej z uczniami i rodzicami, o pomoc w świadomym wyborze drogi edukacyjnej, jednak magnesem przyciągającym uczestników jest głównie interaktywna formuła targów.

Kroczące roboty, wykrywanie kłamstw, wypiek rogalików, skoki na trampolinie, tańce na scenie, eksperymenty, w których można aktywnie uczestniczyć, po-

kazy rzemieślników, które można obserwować z bliska, atrakcyjne prezentacje szkół – tak było w ubiegłym roku, nie inaczej będzie i tym razem.

Targom tradycyjnie towarzyszą liczne konferencje. W tym roku głównym tematem będzie „Edukacja drogą do społeczeństwa obywatelskiego”.

Równolegle z Targami Edukacyjnymi odbywają się Poznańskie Spotkania Targowe „Książka dla Dzieci i Młodzieży”. Integralną częścią targów jest także Salon Wypożyczenia Szkół. ABO

... i dla poszukujących pracy



Targi pracy ułatwiają orientację na europejskich rynkach.

Możliwości zatrudnienia w kraju i za granicą prezentowane będą podczas Poznańskich Targów Pracy.

To oferta kierowana zarówno do przyszłych absolwentów wielkopolskich szkół, jak i do osób aktualnie poszukujących zatrudnienia.

Przygotował ją Wojewódzki Urząd Pracy w Poznaniu we współpracy z siecią publicznych służb zatrudnienia „Eures” w ramach „Europejskich Dni Pracy”.

Uczestnicy poznawać będą m.in. możliwości zatrudnienia, podejmowania działalności gospodarczej i warunków życia za granicą, wezmą udział w warsztatach i wykładach. Na stoiskach „Euresu” dostępne będą oferty pracy z kilkunastu europejskich państw. Impreza odbędzie się w tym samym miejscu i czasie co Targi Edukacyjne. RJ



Zielony Tydzień w Berlinie

Wielkopolska była jednym z dziewięciu regionów Polski, które zaprezentowały się na styczniowych targach Grüne Woche w stolicy Niemiec.

Nasz region tradycyjnie już jest obecny na berlińskich targach, gdyż jest to największa na świecie i zarazem prestiżowa impreza promująca producentów i przetwórców żywności. To także swego rodzaju huczne rozpoczęcie nowego roku w europejskim rolnictwie. Tegoroczna edycja, która odbyła się w dniach od 21 do 30 stycznia, przyciągnęła blisko 1600 wystawców z 56 krajów.

Obecność Wielkopolski na targach Grüne Woche to przede wszystkim promocja wielkopolskich firm i rolnictwa – tłumaczy Krzysztof Grabowski, członek zarządu województwa. – Chcieliśmy pokazać różnorodność i tradycję naszego regionu. A mamy przecież czym się chwalić.

Stąd na berlińskich targach zaprezentowano rogalie świętomarcińskie, andruty kaliskie, wina owocowe rodzimej produkcji oraz wędliny z wielkopolskiej wieprzowiny złotnickiej.



Wielkopolskie regionalne przysmaki wzbudzały spore zainteresowanie odwiedzających targi w Berlinie. Dziennikarka niemieckiej telewizji długo i dociekliwie wypyttywała naszych cukierników o technologię produkcji i tradycje związane z rogalami świętomarcińskimi.

Stoisko Wielkopolski odwiedziła również niemiecka minister rolnictwa Ilse Aigner w towarzystwie polskiego ministra rolnictwa Marka Sawickiego

oraz tłumu reporterów. Pani Aigner była pod wrażeniem smaku rogalii świętomarcińskich, którymi poczęstowali ją wielkopolscy cukiernicy.

Oferta naszego regionu wpisała się w hasło promocyjne „Polska... schmeckt!”, czyli „Polska smakuje”.

– Zachęcamy wszystkich

odwiedzających do poznawania naszego kraju przez smaki polskich produktów. Naszych gości zapraszamy do podróży kulinarnej po różnych regionach Polski, w których przedstawiamy szeroki wachlarz produktów spożywczych wzbogacony o interesujące elementy kultury ludowej tych regionów – mówił podczas otwarcia targów minister Sawicki.

76. edycja targów Grüne Woche miała dla nas szczególny charakter. Krajem partnerskim imprezy była Polska i to Polsce przypadło w udziale uroczyste otwarcie Zielonego Tygodnia. W ceremonii uczestniczyła także delegacja z Wielkopolski. Przy okazji wizyty w Berlinie przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego oraz Wielkopolskiej Izby Rolniczej spotkali się z członkami Ministerstwa Rolnictwa Dolnej Saksonii oraz Dolnosaksońskiej Izby Rolniczej.

Andrzej Kurzyński

Marszałek koordynatorem

Marek Woźniak został jednym z siedmiu koordynatorów inicjatyw unijnej Strategii Europa 2020 w ramach Europejskiej Partii Ludowej w Komitecie Regionów.

Marszałek, który jest przewodniczącym polskiej delegacji w Komitecie Regionów, ma odpowiadać za inicjatywę nazwaną „Europejska platforma współpracy w zakresie walki z ubóstwem i wykluczeniem społecznym”.

EPL powołała siedmioosobowy zespół przy okazji sesji plenarnej KR, która odbywała się 27-28 stycznia w Brukseli.

Strategia Europa 2020 to plan rozwoju Unii Europejskiej, powstały głównie w odpowiedzi na ostatni kryzys gospodarczy. W jego wdrażanie (w znacznie większym stopniu niż przy okazji wcześniejszej Strategii Lizbońskiej) powinny być zaangażowane władze lokalne i regionalne w państwach unijnych. Stąd zainteresowanie tą tematyką Komitetu Regionów, który skupia właśnie przedstawicieli tego szczebla władzy ze wszystkich krajów członkowskich UE.

ABO

Po wyborach nadal współpracują

W odmienionym po jesiennych wyborach składzie personalnym marszałkowie pięciu województw potwierdzili wolę współpracy nad strategią dla Polski zachodniej.

Styczniowe spotkanie szefów regionów w Opolu było pierwszym po ubiegłorocznych wyborach samorządowych, w wyniku których nastąpiły zmiany na stanowiskach kilku marszałków. W nowym składzie marszałkowie województw: dolnośląskiego, lubuskiego, opolskiego, wielkopolskiego i zachodniopomorskiego zadeklarowali, że nadal będą współpracować przy tworzeniu strategii dla Polski zachodniej.

Podczas spotkania ustalono, że jeszcze w lutym zaprezentowany zostanie raport metodyczny, w drugiej połowie roku – raport diagnostyczny, a w listopadzie – założenia do strategii rozwoju tej części kraju.

Po co ma powstać strategia? Podpisując porozumienie w tej sprawie w sierpniu ubiegłego roku, marszałkowie wskazali jako cele: zdiagnozowanie wspólnych problemów, obalenie niekorzystnych

dla nas mitów (głównie tego, że cały zachód kraju jest rozwinięty i samodzielnie poradzi sobie z problemami), przekonanie rządu do stworzenia specjalnego programu operacyjnego dla tej części Polski. Samorządowcy ustalili wówczas, że priorytetami tej ponadregionalnej umowy mają być: komunikacja, społeczeństwo informacyjne, nauka oraz jej współpraca z gospodarką, bezpieczeństwo energetyczne, zasoby wodne i ochrona przeciwpowodziowa, planowanie przestrzenne i rozwój miast oraz turystyka. Od tamtego czasu do idei międzywojewódzkiej współpracy udało się przekonać Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, którego przedstawiciele uczestniczą teraz w spotkaniach marszałków.

Trwa – i w najbliższych latach będzie się toczyła – batalia o podział unijnych pieniędzy na lata 2014-2020. Poszczególne województwa będą w niej ze sobą z pewnością konkurować. Jednocześnie jednak, dzięki współpracy, mają szansę pokazać, że zasługują na dodatkowe pieniądze, które pozwoliłyby na zaspokajanie ponadregionalnych potrzeb.

ABO

Promujemy naszych kryptologów

Do końca marca pokazywana będzie w brukselskim muzeum wystawa „Enigma. Odszyfrować Zwycięstwo”, wpisująca się w cykl działań wielkopolskiego samorządu na rzecz upowszechnienia wiedzy o kryptologach z Poznania.

Marian Rejewski, Jerzy Różycki i Henryk Zygalski – matematycy związani z poznańskim uniwersytecie – przyczynili się do złamania kodów słynnej niemieckiej maszyny szyfrującej Enigma. Stworzyli też matematyczne podstawy łamania szyfrów. Ich osiągnięcia, przekazane aliantom, w sposób istotny wpłynęły na losy II wojny światowej. Według niektórych ocen, skróciły czas jej trwania nawet o kilka lat, a także pozwoliły uniknąć użycia broni nuklearnej na kontynencie europejskim.

Wiedza o dokonaniach polskich kryptologów zaczęła być upowszechniana dopiero wiele lat po zakończeniu wojny. Stąd do dziś wiele osób na świecie nie wie o roli Polaków w rozszyfrowaniu Enigmy. Jedną z najlepiej uświadomionych w tym względzie europejskich stolic ma szansę stać się Bruksela.

25 stycznia w reprezentacyjnym Królewskim Muzeum



Wystawa o polskich kryptologach prezentuje się w brukselskim muzeum niezwykle efektownie.

Sił Zbrojnych i Historii Militarnej w Brukseli odbył się wernisaż wystawy „Enigma. Odszyfrować Zwycięstwo”. Ekspozycja została przygotowana dzięki staraniom marszałka Marka Woźniaka, ambasadora RP w Belgii Sławomira Czarlewskiego i dyrektora brukselskiego muzeum Dominique'a Hansona.

Wystawa, w formie zdjęć prezentowanych na ułożonych tematycznie tablicach,

pokazuje historię niezwykłych ludzi, których działania doprowadziły do jednego z bardziej spektakularnych sukcesów w dziedzinie światowej kryptologii i najprawdopodobniej uratowały miliony istnień ludzkich. Wystawa jest adresowana głównie do belgijskiej młodzieży oraz do licznej wspólnoty międzynarodowej pracującej w unijnej stolicy. Otwarcie ekspozycji towarzyszył oko-

licznościowy folder oraz oryginalna drewniana kostka-lamigłówka.

Wcześniej opowieść o poznajskich kryptologach – dzięki inicjatywie marszałka Woźniaka i europosła Konrada Szymańskiego – pokazano, w formie labiryntu, w Parlamencie Europejskim. Czynnione są starania, by wystawa miała swoje kolejne odsłony także w innych europejskich miastach.

ABO

Dług, który nas (nie) zabije

Co zmieni się w tym roku w Wielkopolsce dzięki wsparciu z regionalnego budżetu?

Podróż z Poznania do Buku oraz dojazd do lotniska „Ławica” staną się łatwiejsze dzięki modernizacji drogi nr 307, dokończone zostaną obwodnice Murawanej Gośliny i Wągrowca, powstaną kolejne bezpieczne przejścia dla pieszych przy szkołach – to tylko niektóre przykłady z długiej listy drogowych inwestycji finansowanych lub współfinansowanych z budżetu województwa. Wyposażony zostanie blok operacyjny Szpitala Wojewódzkiego w Poznaniu, a mniejsze inwestycje realizowane zostaną w kilku innych wojewódzkich placówkach ochrony zdrowia w Gnieźnie, Kaliszu, Lesznie. Na wielkopolskich szlakach pojawiają się zmodernizowane pociągi. Dzięki pomocy regionalnego samorządu powstaje może nawet 70 nowych „orlików”.

Wojewódzkie pieniądze staną się zaczynem kolejnych projektów umożliwiających wykorzystanie unijnych funduszy m.in. przy budowie zbiorników wodnych i urządzeń melioracyjnych, unowocześnianiu muzeów, remontach szkół i placówek wychowawczych, a także w tworzeniu niezbędnej w regionie infrastruktury telekomunikacyjnej.

Różne wizje regionalnego rozwoju

W przedstawionym w styczniu radnym projekcie uchwały budżetowej zakłada się, że dochody województwa w 2011 roku wyniosą 1085,3 mln zł, wydatki 1353,5 mln zł, a planowany deficyt 268,2 mln zł. Największe wydatki wiązać się będą z inwestycjami drogowymi (242,7 mln zł), dotacjami do kolejowych przewoźników regionalnych (113 mln zł) oraz utrzymaniem instytucji kultury (96 mln).

W trakcie dyskusji nad tym dokumentem radni z opozycyjnych klubów sejmiku zgłosili wnioski zmierzające do zmniejszenia deficytu bądź zmiany struktury niektórych wydatków. Zbigniew Czerwiński w imieniu klubu PiS zgłosił 46 poprawek, proponując cięcia niemal we wszystkich działach regionalnego budżetu, także tych dotyczących wynagrodzeń pracowniczych w Urzędzie Marszałkowskim i samorządowych instytucjach.

– Zadłużamy się po to, aby się rozwijać – bronił budżetu marszałek Marek Woźniak, dowodząc, że opozycja opiera

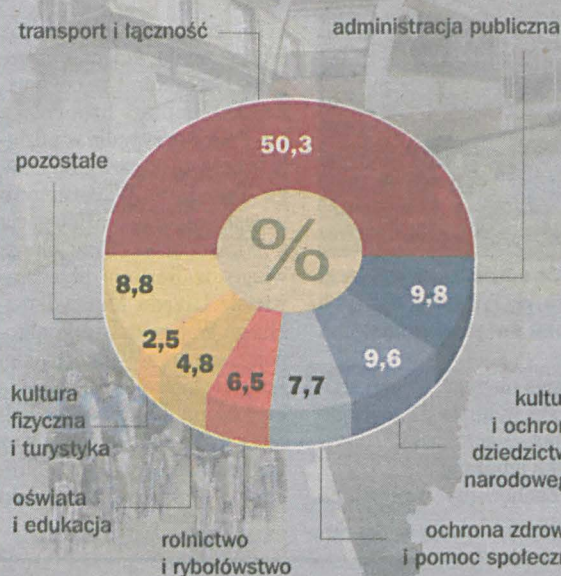
Jak zostaną podzielone wielkopolskie pieniądze w roku 2011?

Projekt regionalnego budżetu

Dochody	1085,3
Wydatki	1353,5
Deficyt	268,2

w mln zł

Struktura wydatków w procentach



Źródło: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego

Wybrane inwestycje samorządu województwa

	Droga wojewódzka nr 307 Poznań – Buk, rozbudowa	14,1*
	Budowa Wielkopolskiej Sieci Szerokopasmowej	8,5
	Wojewódzki Szpital Zespolony w Poznaniu, przebudowa bloku operacyjnego	8
	Zakup i modernizacja taboru kolejowego	6,25
	Teatr Wielki w Poznaniu, modernizacja rampy przeładunkowej	2,7
	Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie, przebudowa	1,7
	Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy w Cerekwicy, adaptacja budynku	1,3

*Przykłady zadań finansowanych i współfinansowanych przez województwo

swe wnioski na niesprawdzonych i uproszczonych ocenach.

W trakcie dyskusji radny Waldemar Witkowski (SLD) proponował m.in., aby poszukać oszczędności także w wydatkach na przewozy regionalne. Wskazywał również na słabą efektywność inwestowania w ochronę zdrowia wobec małego pokrycia tych nakładów kontraktami z Narodowym Funduszem Zdrowia. Pytał o powody nieuwzględnienia w prognozie projektu budowy szpitala dziecięcego. Apelowal też o zarezerwowanie w budżecie pieniędzy na pomoc dla jednostek OSP uczestniczących w akcjach przeciwpowodziowych. Radny Maciej Wiśniewski (SLD) proponował natomiast, aby w planie inwestycji drogowych województwa znalazła się budowa obwodnicy Gostynia. Jan Mosiński (PiS) przedstawił z kolei niektóre potrzeby inwestycyjne placówek opieki zdrowotnej, a także szkół medycznych rejonu kaliskiego.

Do tych propozycji odnieśli się członkowie zarządu województwa. Wicemarszałek Wojciech Jankowiak dowodził m.in., że wyższe dofinansowanie przewoźników regionalnych wiąże się z 10-procentowym wzrostem zamó-

wień województwa na przewozy oraz realizacją koncepcji kolei aglomeracyjnej, w rezultacie przez poznański węzeł kolejowy przejeżdża dziennie 48 pociągów więcej niż według poprzedniego rozkładu jazdy. Odpowiadając na wniosek radnego Wiśniewskiego, dowodził, że budowa obwodnicy Gostynia musi być skoordynowana z modernizacją drogi krajowej nr 12. Wicemarszałek Leszek Wojtasiak wyjaśnił natomiast, że wprowadzenie projektu szpitala dziecięcego do planu finansowego województwa nie jest możliwe przed zakończeniem procesu przygotowania tej inwestycji, a zwłaszcza przed dokładnym ustaleniem sposobu jej finansowania.

Samorządowe pieniądze pod kontrolą

Przed podjęciem uchwały budżetowej na 2011 r., po raz pierwszy w historii województwa, sejmik musi odnieść się także do dokumentów prognozujących stan samorządowych finansów w perspektywie kilku, a nawet kilkunastu lat.

Co przyniosą nowe sposoby zarządzania samorządowymi budżetami?

– Celem Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata

2011-2022 jest koordynacja „budżetu inwestycyjnego” z „budżetem bieżącym” – wyjaśniła skarbnik Elżbieta Kuzdro-Lubińska. – Dokument został przygotowany na podstawie prognozowanych wskaźników makroekonomicznych zawartych w planie finansowym państwa. Dlatego przedstawione radnym symulacje dochodów i wydatków szczegółowo odnoszą się jedynie do planów budżetowych województwa na najbliższe 4 lata.

Prognoza nie przewiduje w tej perspektywie znaczącego wzrostu wpływów do wojewódzkiej kasy z podatków PIT i CIT. To echo kryzysu w regionalnej gospodarce, który skutkował wzrostem bezrobocia i spadkiem rentowności przedsiębiorstw. Dokument sygnalizuje też, że dochody województwa, w związku z wyczerpywaniem się dotacji unijnych, zmniejszą się z 1085,3 mln w roku 2011 do 937,6 mln w roku 2014. Zmniejszać się też będą wydatki. Utrzymywane jednak będą przez cały ten okres na poziomie wyższym od dochodów, co pozwoli m.in. na zapewnienie wkładu własnego województwa do inwestycji współfinansowanych z funduszy unijnych. Natomiast łączna wartość własnych wieloletnich zadań in-

westycyjnych województwa, zapisanych w prognozie do roku 2022, przekracza 460 mln zł.

– Każde z tych przedsięwzięć wymagało wskazania realnego źródła finansowania – powiedział przewodniczący sejmikowej Komisji Budżetowej Jan Grzesiek. – Dotyczy to zarówno poszczególnych priorytetów strategicznych, jak i pojedynczych zadań. Takie podejście wymusza staranne planowanie. W ten sposób mamy gwarancję, że za kilka lat nagle nie zostaniemy zmuszeni do rezygnacji z rozpoczętej inwestycji z powodu braku środków.

Finansowe planowanie z ręką na pulsie

– Trudno mówić o realistycznych prognozach po roku 2014, zwłaszcza że nikt nie da nam wiarygodnych założeń makroekonomicznych na tak długi okres – podkreślała skarbnik Elżbieta Kuzdro-Lubińska.

To dlaczego tak daleko wybiegamy w przyszłość? – pytali radni.

– W myśl nowych przepisów, prognozy mają obejmować taki okres, na jaki samorządy zaciągnęły zobowiązania – wyjaśniała pani skarbnik.

Znaczne różnice pomiędzy poziomem dochodów i wydatków wiąże się z wysokim deficytem, który generowany będzie przez kilka najbliższych lat. Jego sfinansowanie wiązać się będzie z koniecznością zaciągania kolejnych zobowiązań w postaci kredytów i obligacji. W ten sposób zadłużenie województwa wzrośnie z 31,74 proc. poziomu dochodów w roku 2011 do 51,95 proc. w 2014. Po roku 2014 zakłada się wyrównanie dochodów i wydatków, a następnie spadek wydatków, co wiązać się będzie ze stopniową spłatą regionalnego zadłużenia do roku 2022.

– Zadłużenie w granicach 60 proc. może być zabójcze – dowodził radny Zbigniew Czerwiński. – Pamiętajmy, że nasze nowe inwestycje generować będą wydatki bieżące związane z ich utrzymaniem.

– To, co jest zabójcze dla jednych samorządów, dla innych jest do wytrzymania – łagodził te obawy marszałek Marek Woźniak. – To zależy od potencjału. Wielkopolska jest w stanie obsłużyć takie zadłużenie.

Dyskusję nad prognozą finansową i skoordynowanym z nią ściśle budżetem województwa na rok 2011 zapoczątkowano na kilka tygodni przed sesją w sejmikowych komisjach. W wyniku zgłoszonych przez radnych poprawek zarząd województwa skorygował częściowo wcześniej przygotowany projekt budżetu, wycofując m.in. z planu wydatków remont pomieszczeń dla poznańskiego ODN przy ul. Taczaka i przyjmując do wcześniejszej realizacji niektóre inwestycje szpitalne w Kaliszu i Lesznie. Nie wpłynęło to jednak znacząco na wielkość tegorocznego deficytu.

– Wieloletnia Prognoza Finansowa na lata 2011-2022 ma charakter kroczący, zatem jej korekty są możliwe przy opracowywaniu kolejnych wojewódzkich budżetów – wyjaśniła skarbnik E. Kuzdro-Lubińska.

– Naszym celem jest rozwój wielokierunkowy w wielu dziedzinach, dlatego zaproponowaliśmy budżet wszechstronny i sprawiedliwy – podsumował dyskusję marszałek Marek Woźniak.

Projekty WPF na lata 2011-2022 i budżetu województwa zostaną poddane głosowaniu podczas kolejnej sesji sejmiku, która odbędzie się 21 lutego.

Ryszard Jałoszyński



Sejmikowe pytania

Przedstawiamy tematy, które radni poruszali 24 stycznia, podczas III sesji sejmiku, w złożonych zapytaniach i interpelacjach.



Małgorzata Stryjska (PiS) wystąpiła do marszałka w imieniu mieszkańców Biedruska z zapytaniem o możliwość podjęcia ewentualnego lobbingu w sprawie zamykania placówek pocztowych w małych miejscowościach.



Maciej Wiśniewski (SLD) poruszył problem złego stanu oddanej do użytku w ubiegłym roku ścieżki rowerowej na odcinku Leszno-Osieczna. Radny wnioskował o ustalenie przyczyn usterek i ewentualnej winy wykonawcy tej inwestycji.



Waldemar Witkowski (SLD) po raz kolejny zaapelował o podjęcie zabiegów, by zbiornik Jeziorsko był lepiej wykorzystywany do celów retencyjnych. Radny poruszył też kwestię kontrowersyjnej telewizyjnej reklamy jednego z przedstawicieli Teatru Nowego. Przedstawił także problem wypełniania przez gabinety stomatologiczne obszernej dokumentacji dla urzędu, związanej z utylizacją odpadów niebezpiecznych.



Jan Grzesiek (PSL) złożył interpelację dotyczącą rozkładu jazdy kolei regionalnych. Radny zaapelował o przywrócenie dwóch kursów pociągów na trasie Jarocin – Ostrów Wielkopolski, które według planu mają zostać zawieszone na okres wakacyjny.



Killion Munyama (PO) wystąpił o przeznaczenie przez odpowiednie jednostki wojewódzkie pieniędzy z tegorocznego budżetu na czyszczenie zarośniętych kanałów w przepompowniach na terenie gminy Kamieniec.



Marek Sowa (PiS) zwrócił uwagę na częste wprowadzanie zastępcejszej komunikacji autobusowej na liniach kolejowych z Leszna do Ostrowa Wielkopolskiego, Jarocina, Wolsztyna i Wschowy. Radny wniósł o wyjaśnienie przyczyn takiej sytuacji.



Marek Niedbała (SLD) powołując się na prośbę samorządowców z Biedruska i Biskupic, wniósł o interwencję marszałka w sprawie zamykania placówek pocztowych, podkreślając fakt pogorszenia się poprzez te likwidacje warunków życia mieszkańców regionu.

Łatwiej o „orliki”

Sejmik rozdzielił w styczniu 6,66 mln złotych dla 20 gmin budujących nowe boiska.



Młodzi piłkarze na boisku w Trzciance oddanym do użytku w 2010 roku.

Gminy otrzymają od województwa pomoc finansową w wysokości 330 tysięcy złotych w ramach realizacji rządowo-samorządowego programu „Moje Boisko – Orlik 2012”. Nowe wielofunkcyjne obiekty sportowe powstaną w: Cekowie Kolonii, Chocz, Czajkowie, Gołuchowie, Grabowie nad Prosną, Grodzcu, Jutrosinie, Kobylinie, Kotlinie, Lipnie, Mieścisku, Orchowie, Pogorzeli, Rychtalu, Zbiersku Cukrowni, Trzemesznie, Krzycku Wielkim oraz w Wysokiej. Wymienione lokalizacje dotyczą gmin, które do tej

pory nie uczestniczyły w programie. Należy podkreślić, że 18 z tych inwestycji (oprócz Lipna i Trzemeszna) powstaje na terenie samorządów, których dochody w przeliczeniu na jednego mieszkańca nie przekraczają 1000 zł. To pozwala im na skorzystanie z dofinansowania rządowego podwyższonego z 330 do 470 tys. zł. Pozostałe „orliki” finansowane są w równej części (do wartości 1 mln zł) z budżetu inwestora (gminy lub powiatu), samorządu województwa i budżetu państwa. W projekcie budżetu województwa na 2011 r. na wsparcie budowy „or-

lików” zarezerwowano 23,1 mln zł, co pozwoli na dofinansowanie 70 inwestycji. Do końca stycznia do Departamentu Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego chęć udziału w kolejnej edycji programu budowy boisk zgłosiły już 54 wielkopolskie miasta i gminy. 27 samorządów przystąpi do budowy „orlików” po raz pierwszy. Wszyscy nowi uczestnicy programu są przygotowani do rozpoczęcia inwestycji, co umożliwia wprowadzenie ich na listę beneficjentów samorządu województwa jeszcze w tym roku. RJ

Dajcie nam drogi!

Sejmik zaapelował do rządu o uwzględnienie w planach do 2015 roku przebudowy najważniejszych dróg krajowych w Wielkopolsce.

Podczas styczniowej sesji radni jednogłośnie przyjęli stanowisko sejmiku dotyczące projektu „Programu budowy dróg krajowych na lata 2011-2015”. W tym konsultowanym przez rząd dokumencie zakłada się cięcia w stosunku do pierwotnych planów, a dotyczyć mają one także tras mających kluczowe znaczenie dla Wielkopolan.

Radni w przyjętym stanowisku wyrazili dezaprobatę wobec odkładania w czasie inwestycji związanych z budową dróg ekspresowych S-5 i S-11 oraz najważniejszych obwodnic miast na drogach krajowych nr 12 i 15. Sejmik uznał, że planowane przez rząd na najbliższe lata jedynie pojedyncze odcinki wymienionych szlaków nie rozwiążą największych problemów komunikacyjnych regionu. Krajowa „piątka” łączy Poznań z Gdańskiem i Wrocławiem (te trzy

miasta organizują finały Euro 2012), a „jedenastka” – najdłuższy krajowy szlak drogowy w Wielkopolsce – to trasa z Kołobrzegu na Śląsk.

Co może oznaczać przyjęcie obecnych rządowych planów? Wielkopolscy radni ostrzegają w stanowisku, że to „będzie skutkować opóźnieniami w uzyskaniu dogodnych połączeń z innymi województwami oraz z siecią międzynarodowych korytarzy transportowych, przez kilka następnych lat utrzymując fatalny obecny stan i negatywnie oddziałując na rozwój gospodarczy regionu”.

Jako najpilniejsze (realizacja do 2013 roku) sejmik wskazał: zachodnią obwodnicę Poznania i II etap obwodnicy Ostrowa na drodze S-11 oraz odcinek Głuchowo-Wronczyn na drodze S-5. Z kolei do 2015 roku powinny – jak chcą radni – zakończyć się prace przy całym wielkopolskim odcinku S-5 oraz budowy obwodnic na S-11: Piły, Ujścia, Kępna, Jarocina, a także obejścia Gostynia i Jaraczewa (na drodze nr 12) oraz Wrześni i Koźmina (na drodze nr 15). ABO

Strategiczne innowacje

Radni zaakceptowali zaktualizowaną Regionalną Strategię Innowacji dla Wielkopolski na lata 2010-2020.

Wspieranie rozwoju innowacyjnych dziedzin gospodarki jest realizowane przez władze województwa od dłuższego czasu. W jakim kierunku i w jaki sposób te działania powinny być kontynuowane w następnej dekadzie? Odpowiada na to dokument przygotowany przez zespół specjalistów z Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, a przyjęty w styczniu przez sejmik.

Naukowcy zauważają w nim między innymi, że „tworzenie innowacji jest procesem ryzykownym i przynoszącym zyski odłożone w czasie, co wymaga wsparcia pozwalającego na rozłożenie ryzyka na więcej podmiotów”. By wszystkie działania skoordynować i wspomagać, potrzebny jest lider w tworzeniu i realizacji polityki innowacyjnej, a tę funkcję powinien pełnić regionalny samorząd. ABO

Sejmikowe pytania



Zbigniew Ajchler (SLD) w obszernym wystąpieniu mówił o tegorocznym spotkaniu noworocznym marszałka i wojewody. Przekazał uwagi dotyczące braku zaakcentowania problematyki rolniczej w wystąpieniach gospodarzy regionu.



Franciszek Marszałek (PSL) interesował się zasadami podziału między poszczególne województwa dodatkowych pieniędzy unijnych w ramach tak zwanej krajowej rezerwy wykonania.



Jan Mosiński (PiS) poruszył kwestię obsady stanowisk wicedyrektorów w kaliskich instytucjach – teatrze oraz Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego. Radny pytał również o udział samorządu województwa w pozyskaniu pieniędzy z Unii Europejskiej dla osób zwalnianych w branży motoryzacyjnej w Wielkopolsce.



Zbigniew Czerwiński (PiS) prosił o informacje dotyczące stanu negocjacji między samorządem województwa a Komisją Europejską w sprawie akceptacji projektu przewidującego zakup 20 elektrycznych zespołów trakcyjnych.



Marcin Porzucek (PiS) dopytywał o ewentualne tegoroczne plany regionalnych władz dotyczące remontów dróg wojewódzkich znajdujących się na terenie miasta Piła.



Karol Kujawa (SLD) poruszył w swoim wystąpieniu kwestię dotyczącą: wpływu zbiornika Jeziorsko na bezpieczeństwo gmin nadwarciańskich, zabezpieczenia odpowiednich środków na udrażnianie przepustów wodnych, możliwości modyfikacji zasad udzielania dotacji gminnym spółkom wodnym, bezpieczeństwa pieszych na drodze wojewódzkiej w Wierzbicach, budowy chodnika przy drodze Słupca – Koszut. ABO



Błażej Spychalski (PiS) zaapelował o zwiększenie dotacji dla gminnych spółek wodnych i o wykaz podejmowanych przez nie inwestycji. Poruszył też problem szkód wyrządzanych przez bobry. Radny pytał również o możliwość pomocy ze strony regionalnego samorządu dla planującej wykup basenu Wrześni oraz o ewentualne działania podejmowane przez województwo w trakcie konsultacji dotyczących zmian w krajowym programie budowy dróg i autostrad. ABO

Optymista z natury

Z wicemarszałkiem Wojciechem Jankowiakiem rozmawia Artur Boiński



FOT. ARCHIWUM

– Kiedy zaczną jeździć Koleje Wielkopolskie?

– Niebawem otrzymamy certyfikat bezpieczeństwa i być może w marcu, a najpóźniej w czerwcu na torach pojawią się pierwsze pociągi pod szyldem naszej spółki. Jestem po wiążących rozmowach z zarządem spółki Przewozy Regionalne, które na początku udostępnią nam ludzi do obsługi tych pociągów. Później, stopniowo, będziemy ich u nas zatrudniać.

– A co z wycofywaniem się województwa z Przewozów Regionalnych?

– Mamy ustawowo zapisane organizowanie kolejowych przewozów regionalnych. Koleje Wielkopolskie szybko nie będą w stanie przejąć całości połączeń, a na rynku nie ma alternatywy dla Przewozów Regionalnych. Lepiej mieć tu wpływ jako udziałowiec, niż być zwykłym petentem. Poza tym, mimo złej sytuacji ekonomicznej, ta spółka na razie nie przysporzyła województwu żadnych kłopotów finansowych.

– „Na razie”?

– W najgorszym razie spółka zostanie poddana postępowaniu upadłościowemu, które nie oznacza konieczności pokrywania przez współwłaścicieli wszystkich strat... Tych, którzy wołają, żeby sprzedać nasze udziały w Przewozach Regionalnych, chcę zapytać: czy jest ktoś, kto chciałby je kupić? Proszę mi takiego pokazać, mogę z nim zaraz usiąść do rozmów!

– Plany związane z budową dróg wojewódzkich?

– W porównaniu ze sprawami kolejowymi, inwestycje drogowe to akurat dziedzina, która nie nasręcza nam wielu problemów. To, co mamy zaplanowane, także w sensie zabezpieczenia finansowego, jest i będzie realizowane.

– Marszałek Marek Woźniak zasugerował, że czeka nas dyskusja nad korektą wieloletniego planu inwestycyjnego w zakresie budowy i remontów dróg.

– To, co jest zaplanowane w obecnej perspektywie finansowej do 2013 roku, jest poza dyskusją, bo to są sprawy tak zaawansowane, że ich niezrealizowanie byłoby niegospodarnością. Natomiast plany na kolejne lata na pewno muszą zostać przedyskutowane pod kątem tego, czy trwamy przy dotychczasowych ustaleniach, czy je korygujemy. Nowe, pilne potrzeby drogowe, o których wspominaliśmy pod koniec poprzedniej kadencji, wciąż pozostają gorącymi problemami, które same się nie rozwiążą.

– O jakich miejscach pan myśli?

– To choćby rozwiązanie komunikacyjne dla Wronek, niezbędne w związku z potężną inwestycją Samsunga, obwodnice Gostynia i Obornik, skomunikowanie kopalni soli w Kłodawie z autostradą. Takich potrzeb jest więcej, pozostaje pytanie, na ile wystarczy nam pieniędzy, a to będzie zależało także od poziomu wsparcia ze strony UE po 2013 roku. Optimistycznie zakładam, że nadal będziemy mogli liczyć na znaczące wsparcie z funduszy strukturalnych i tak wysoki poziom inwestycji drogowych, jak w ostatnich kilku latach.

– Ale czeka nas zwiększający się z roku na rok deficyt w budżecie...

– Jeżeli będą na budowę dróg unijne pieniądze, niedopuszczalnym błędem byłoby ich nie wykorzystać. Poza tym, jako z natury optymisty, traktuję przyjęte w Wieloletniej Prognozie Finansowej założenia jako bardzo ostrożne; wierzę, że będzie znacznie lepiej.

– Jak będzie wyglądała dalsza realizacja działań w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki? Dlaczego Wielkopolska nie znalazła się wśród ośmiu województw, którym przyznano środki z krajowej rezerwy tego programu?

– To wynika z przyjętej przez nas od początku filozofii działania, polegającej na podzieleniu dostępnych środków tak, by starczyło ich na cały okres 2007-2013. Nie braliśmy udziału w wyścigu, żeby jak najszybciej wydać pieniądze, bo uważam, że interwencja na rynku pracy powinna być działaniem ciągłym, a nie akcyjnym. Te województwa, które się spieszyły, dostały co prawda teraz nieco dodatkowych pieniędzy, ale są w sytuacji, że na niektóre działania nie ogłaszają już konkursów do 2013 roku. My mamy zagwarantowane finansowanie wszystkich priorytetów do końca obowiązywania programu i – w razie kolejnych zawirowań gospodarczych – możliwości skutecznej interwencji na rynku pracy. Zamierzamy kontynuować dotychczasowe kierunki działań, a to jest tak specyficzna dziedzina, że efekty będzie można ocenić dopiero po kilku latach.

– Podczas podpisywania umowy koalicyjnej w regionalnym samorządzie PSL postulowało, by zarząd województwa więcej decyzji podejmował kolegialnie. To wynik pana doświadczeń z minionej kadencji?

– Funkcjonowanie zarządu było wręcz modelowe, przy systemie pewnej autonomii jego poszczególnych członków w zakresie dziedzin, za które odpowiadają. Mówiąc o potrzebie kolegialnego podejścia do pewnych zagadnień, mam na myśli głównie nową perspektywę finansową UE. Czekają nas przygotowanie nowego programu operacyjnego rozwoju regionalnego, dyskusja o innych programach, w których uczestniczymy. To są kwestie rodzące zawsze gorące dyskusje, pojawiają się naciski, lobbowanie. O tych sprawach musimy dyskutować w gronie koalicji, a następnie prezentować jednolite stanowisko na zebraniach.

Rozmowami z wicemarszałkami kontynuujemy nasz cykl publikacji pod hasłem „plan na 4 lata”. Jakie priorytety powinien postawić sobie samorząd województwa na rozpoczętą nową kadencję? Co i jak trzeba najpilniej załatwić w regionie? Z czym przyspieszyć, a co – być może – odłożyć na później? Zapytamy o to osoby rządzące województwem i liderów ugrupowań opozycyjnych.

Nie stać z boku

Z wicemarszałkiem Leszkiem Wojtasiakiem rozmawia Artur Boiński



FOT. ARCHIWUM

– W tej kadencji podlega panu opieka zdrowotna. Po co to panu?

– To nie była obca mi tematyka – przez cztery lata podejmowałem w tej mierze decyzje jako członek zarządu województwa, uczestniczyłem w pracach sejmikowej komisji zdrowia, mam dobre kontakty z akademickim środowiskiem medycznym. W polityce można funkcjonować tak, że stoi się z boku, krytykuje, wytyka innych palcami, opowiada o świetnych pomysłach, a jednocześnie ma się puste portfolio dokonań. Ja nigdy nie chciałbym należeć do tej kategorii polityków. Sprawny polityk powinien umieć połączyć cele osobistej kariery z celami społecznymi.

– Skoro o celach mowa... Jak, mając w budżecie może kilka procent z potrzebnych pieniędzy, chce pan w tej kadencji rozpocząć budowę nowego szpitala dziecięcego?

– Chcę podkreślić, że bardzo w tej kwestii cenię sobie dobrą współpracę z prezydentem Poznania. W poprzednich latach było trochę zgryźtów, problemów i niedomówień. Dziś widzę po obu stronach rzeczywistą wolę dobrej współpracy.

– To ważne, ale pieniądze od tego nie przybędzie.

– Sam grunt, który miasto chce w najbliższym czasie przekazać, jest może najtańszym, ale niezbędnym elementem tej inwestycji, bez którego nie można rozpocząć budowy.

– Chce pan budować szpital w partnerstwie publiczno-prywatnym. Dlaczego?

– To ma służyć przede wszystkim obniżeniu kosztów – tak budowy, jak i późniejszego funkcjonowania placówki. Jeżeli, na przykład, szpital kosztowałby nas 450 milionów, to w tej formule powinien być o około 100 milionów tańszy. Założenie jest takie, że prywatny partner będzie wykonywał część usług okołomedycznych i okołoszpitalnych – od prostych rzeczy, jak stółka i pralka, po przychodnię, laboratoria czy też radiologię. Pacjenci otrzymają ten sam zakres usług, a szpital nie będzie musiał inwestować w drogi, nie zawsze w pełni wykorzystywany sprzęt.

– Jakie jeszcze priorytety stawia pan sobie w zakresie ochrony zdrowia?

– Lepsze zorganizowanie inwestycji. Dziś są one rozproszone i nie zawsze dyrektorzy szpitali mają realne możliwości właściwego nad nimi nadzoru. Druga sprawa to zorganizowanie grup zakupowych – scentralizowanie nabywania przez nasze jednostki leków, odczynników, środków czystości, materiałów do urządzeń, ale też prądu, wody czy ogrzewania.

– Kto się tym zajmie?

– Powołana w tym celu spółka ze stuprocentowym udziałem województwa. Jej rolą będzie także prowadzenie budowy szpitala dziecięcego.

– Pieniądze z WRPO mamy już podzielone. Co tu pozostaje do zrobienia?

– Z zasadniczej puli właściwie tak, ale pamiętajmy, że właśnie zapadła decyzja, iż z krajowej rezerwy wykonania dostaniemy dodatkowo aż 48,2 miliona euro, bo pod względem realizacji regionalnych programów operacyjnych zajęliśmy wśród polskich województw trzecie miejsce. Nie chcę się usprawiedliwiać, bo ta lokata to nie powód do wstydu, ale uważam, że była realna szansa na drugie, a może nawet na pierwsze miejsce. Dużym błędem, w mojej ocenie, było przekazanie – co nie było moim pomysłem – części środków WRPO do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. W ostatniej chwili udało mi się uzyskać przyzwoity poziom kontraktacji, ale bardzo niski poziom wykonanych płatności spowodował, że dobrymi wynikami w innych dziedzinach nie byliśmy w stanie nadrobić oceny na tyle, by uzyskać lepszą lokatę. Wdrażanie programu przez WFO-

ŚiGW wyglądało tak, jakby wszyscy w tym wyścigu biegli w dobrych butach, a my założylibyśmy klapki z gwóźdźmi wbijającymi się w stopę przy każdym kroku.

– To zostanie wzięte pod uwagę przy pracach nad nowym programem operacyjnym dla województwa na kolejną perspektywę finansową UE po 2013 roku?

– Z pewnością tak, bo chodzi o stworzenie mechanizmu, który funkcjonuje dobrze, niezależnie od tego, kto aktualnie jest przy władzy. Przygotowanie nowego programu będzie dużym wyzwaniem, bo w UE zaczyna przeważać pogląd, że regiony dobrze się sprawdziły w dystrybucji środków pomocowych.

W ramach WRPO czeka nas natomiast przekazywanie pieniędzy beneficjentom, monitoring realizacji zadań i ich rozliczanie przez jeszcze kilka lat.

– Co z promocją gospodarczą?

– Chciałbym kontynuować politykę gospodarczą, która sprawdziła się w ostatnich latach, a której elementami są wspieranie rozwiązań innowacyjnych oraz pomoc naszym przedsiębiorcom w ekspansji na rynki zagraniczne.

Nie zapominamy też o staraniach o budowę w Wielkopolsce elektrowni jądrowej. Naszą rolą jest tworzenie odpowiedniego klimatu społecznego dla takiej inwestycji.

– Lobbujemy w Polskiej Grupie Energetycznej, która jako inwestor ma wybrać miejsce na budowę elektrowni?

– Jestem przekonany, że największy wpływ na decyzję lokalizacyjną będą miały trzy osoby: premier Tusk, minister Boni, minister Trojanowska. A wiem, że to, co dotychczas zrobiliśmy, jest przez nich bardzo wysoko oceniane.



Ostoja z zielonym światłem

Czy mnogość obszarów Natura 2000 może stać się wizerunkowym atutem Piły?

Dlaczego tak podkreślam zasoby „Ostoi Pilskiej”? Bo to jeden z najbardziej bogatych w różne typy siedlisk obszarów Natura 2000, nie tylko w Wielkopolsce. Bo może on być jednym z najważniejszych walorów Piły i regionu – przekonuje dr Paweł M. Owsianny, zastępca dyrektora Zamiejscowego Ośrodka Dydaktycznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Pile.

„Ostoja Pilska” to jego autorski projekt mający na celu objęcie ochroną najcenniejszych typów siedlisk obszaru Natura 2000. A jest ich w granicach Piły, bądź na rubieżach miasta, aż 23. Wśród nich cenne przyrodniczo mszarne torfowiska wysokie i przejściowe, torfowiska i młaki nawapienne, czystowodne jeziora z łakami ramienic, kwaśne jeziora dystroficzne, wydmy śródlądowe, kwaśne dąbrowy i buczyny, nadrzeczne lasy łęgowe z pięknym łęgiem z łanami fiołka pachnącego...

– Nie sposób wymienić wszystkich – mówi dr Owsianny. – A przecież wspomnieć wypada jeszcze choćby o ruinach browaru niedaleko Jeziora Rudnickiego, które są jednym z ważniejszych zimowisk nietoperzy w zachodniej Polsce. O tym, że „Ostoja” to stałe miejsce zerowania m.in. orla bielika, bociana czarnego, puchacza. Że stawy rybne przy osadzie Czaplino są siedliskiem największej w bezpośrednim otoczeniu Piły populacji kumaka nizinnego. Że rzeka Gwda, choć dziś już nie tak naturalna, stanowi w dalszym ciągu ważne siedlisko dla ryb reofilnych i wędrownych, a jej silnie meandrujący, pełen starorzeczy fragment między Piłą a Ujściem to siedliska łęgów wierzbowych, niżowych



Rynna jezior Kuźnickich to jeden z najważniejszych elementów „Ostoi Pilskiej” – koncepcji, którą proponuje dr Paweł M. Owsianny.

nadrzecznych zbiorowisk czy miejsc charakterystycznych dla zalewanych mulistych brzegów.

„Ostoja Pilska” obejmuje dziś takie „obwody ochronne”, jak rynna jezior Kuźnickich (wraz z rezerwatem przyrody „Kuźnik”), rynna jezior Okoniowe - Płotki - Jeleniowe - Bagienne, łęgi i grądy nad Gwdą poniżej Dobrzycy, obszar pomiędzy jeziorami Wapińskim i Kleszczynek a Jezioro Czarne, rezerwat „Torfowisko Kaczory” oraz kompleks jezioro-torfowski Jeziora Czarne koło Kaczor, meandry i starorzecza Gwdy od Piły w kierunku Ujścia, śródlądowe pole wydmy z Jezioro Stobieńskim, kwaśne dąbrowy w leśnictwach Zawada i Koszyce, kwaśne dąbrowy i grądy w Pile-Kalinie.

– Te wszystkie atuty trzeba tak wykorzystać, by stały się marką tej części Wielkopolski – proponuje dr Owsianny. – Ale by osiągnąć cel w postaci wzrostu znaczenia Piły jako miejsca dobrego do mieszkania, inwestowania i nauki, niezbędna jest wspólna strategia marketingu terytorialnego. Jednym z jej elementów powinno być bardzo pojemne hasło: „Piła Ostoja Natury”. Nasz bogaty w wodę i lasy „zielony region” wcale nie musi oznaczać – zacołany, nieprzygotowany czy niedouczony... Zielony ma oznaczać – dający zielone światło dla inwestycji i zwracający uwagę, by te inwestycje były dobrze zaprojektowane. Ma to być region przyjazny dla aktywnego, ale i spokojnego życia wśród czystych lasów, jezior i rzek.

Stąd właśnie Paweł M. Owsianny proponuje, by wzmocnienie wizerunkowego marketingu Piły było ściśle powiązane z „Ostoją Pilską”. Aby wywoływało pozytywne skojarzenia i budziło dobre emocje tak potrzebne przy wyborze miejsca do zamieszkania i prowadzenia biznesu.

– Natura 2000 nie oznacza zamknięcia się na inwestycje. Zwraca jedynie uwagę, by inwestycje te były dobrze przygotowane, a rozwój gospodarczy był rzeczywiście zrównoważony. Nie osiągniemy tego bez spójnego i wspólnego podejścia samorządów, biznesu, nauki – a we wszystkich tych elementach także mieszkańców Piły i regionu – dodaje dr Owsianny. – Musimy to uczynić sami, wspólnym działaniem, bo nikt takiego prezentu nam nie zrobi. **Mariusz Szalbierz**

W sejmiku bez zmian

Ani Maria Małgorzata Janyska, ani Zbigniew Ajchler nie zdobyli mandatu senatora, a więc nie będzie korekty w składzie sejmiku województwa.

Wybory uzupełniające do Senatu odbywały się w okręgu pilskim 6 lutego. O mandat ubiegało się w nich m.in. dwoje radnych sejmiku – Maria Małgorzata Janyska z PO i Zbigniew Ajchler z SLD. Konkurowali z Leszkiem Łochowiczem z PSL i bezpartyj-

nym byłym senatorem Henrykiem Stokłosa.

Przy mizernej frekwencji (zaledwie nieco ponad 6 procent) senatorem został Stokłosa (ponad 15 tys. głosów), pokonując Janyskę (ponad 11 tys.), Ajchlera (6,5 tys.) i Łochowicza (5 tys.). W przypadku gdyby mandat senatorski zdobył ktoś z aktualnych radnych sejmiku, jego miejsce zajęłaby kolejna osoba z listy z najwyższym wynikiem z paździenikowych wyborów. **ABO**

Skape dotacje na pracę

Wielkopolskie samorządy powiatowe dysponują w tym roku tylko jedną trzecią ubiegłorocznych funduszy na aktywizację bezrobotnych.

Wynika to z zapisów tegorocznego budżetu państwa i decyzji ministra pracy i polityki społecznej. Oznacza to zmniejszenie finansowania w skali województwa o około 190 mln zł.

Zaniepokojeni tym człon-

kowie Wojewódzkiej Rady Zatrudnienia, która jest organem opiniotwórczo-doradczym marszałka województwa, 27 stycznia przyjęli stanowisko, w którym wnoszą o dokonanie korekt dotyczących planu finansowego Funduszu Pracy. Rada postuluje, aby umożliwić powiatowym urzędem pracy utrzymanie dotychczasowego poziomu finansowania aktywizacji bezrobotnych. **RJ**

Hołd dla powstańców

Obchody 92. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego odbywały się w całym regionie. W uroczystościach w powiecie międzychodzkiem uczestniczył przewodniczący sejmiku Lech Dymarski.

Uczestnicy uroczystości złożyli kwiaty pod pomnikiem Powstańców Wielkopolskich w Międzychodzie. Następnie odprawiona została msza św.

w intencji powstańców w kościele pw. Narodzenia NMP w pobliskiej Kamionnej, połączona z występem uczniów z miejscowej szkoły.

Efektownym zwieńczeniem obchodów była rekonstrukcja bitwy, którą w Kamionnej powstańcy stoczyli z Niemcami 17 stycznia 1919 roku. Inszenizację przygotowała Grupa Rekonstrukcji Historycznej „3 Bastion Grolman”. **ABO**



Międzychodzkie obchody 92. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego rozpoczęły się od złożenia kwiatów pod pomnikiem znajdującym się w tym mieście.

REKLAMA

Nowe formy współpracy samorządu z organizacjami pozarządowymi w myśl znowelizowanej Ustawy o Pożytku

Jeśli chcą Państwo wiedzieć jak:

- zorganizować prace komisji konkursowych?
- powinny funkcjonować Rady Działalności Pożytku Publicznego?
- przeprowadzić tryb małych zleceń?
- zrealizować lokalną inicjatywę?

Zapraszamy do udziału w Konferencji,

która odbędzie się 25 lutego w Poznaniu (przy ul. Towarowej 35) w godz. 10.00-14.00.

Konferencja kierowana jest do przedstawicieli jednostek samorządu terytorialnego oraz organizacji pozarządowych. Dzięki dofinansowaniu z Europejskiego Funduszu Społecznego udział w konferencji jest bezpłatny. O udziale decyduje kolejność zgłoszeń.

Więcej informacji o konferencji dostępnych jest na stronie www.pisop.org.pl oraz pod nr tel. 61/851 91 34 (informacji udziela Joanna Ludwiczak).

Serdecznie zapraszamy!



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Ogłoszenie współfinansowane ze środków Unii Europejskiej ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Przyciągnij inwestorów

Organizatorzy czekają na zgłoszenia do tegorocznej, X już edycji konkursu „Gmina Fair Play”.

Podstawowym celem tego konkursu jest wyróżnienie i promocja gmin przyjaznych dla inwestorów. Chodzi o wskazanie polskim i zagranicznym przedsiębiorcom miejsc, w których mogą inwestować bez obaw, są obsługiwani w przyjaznej atmosferze przez merytorycznie przygotowanych pracowników w zakresie fachowego doradztwa i pomocy w realizacji inwestycji.

Organizator – Instytut Badań nad Demokracją i Przedsiębiorstwem Prywatnym Krajowej Izby Gospodarczej – zapewni laureatom konkursu szeroką promocję w mediach krajowych i zagranicznych.

Termin zgłoszeń mija 28 lutego. Na stronie internetowej www.fairplay.pl znaleźć można szczegóły dotyczące udziału w konkursie. Informacji udziela też wielkopolski koordynator konkursu Ryszard Pęczak – tel. 61 853 60 84, e-mail: rysard.peczak@umww.pl. **ABO**

Potrafia i chcą dobrze pracować

Organizacje pozarządowe są coraz sprawniejszymi, kompetentnymi i zaangażowanymi partnerami

Ryszard Jąloszyński

Tylko w tym roku na programy i zadania wykonywane we współpracy z organizacjami pozarządowymi województwo przeznaczy 14,3 mln zł. To ponad jeden procent regionalnego budżetu, kwota, która systematycznie rośnie od blisko dziesięciu lat, niezależnie od kondycji finansów samorządu i jego zmieniających się potrzeb. To dowód zaufania samorządu do stowarzyszeń i fundacji, których działalność służy pożytkowi wspólnemu. Co jest atutem tych organizacji i powoduje, że powierzone im pieniądze są efektywnie wykorzystane? Jak rozwijać tę współpracę?

Jak równy z równym

Atutem organizacji pozarządowych są ich kompetencje, a także różnorodność i efektywność działania – mówi dyrektor Anna Grzymisławska, kierująca Departamentem Organizacyjnym i Kadr, który koordynuje wszystkie formy współpracy jednostek Urzędu Marszałkowskiego z tymi podmiotami. – W ciągu niespełna dwóch lat funkcjonowania portalu wielkopolskiewici.pl w jego bazę wpisało się ponad 1000 organizacji, a to jeszcze nie wszystkie, które funkcjonują w regionie.

Stawiają sobie bardzo różne cele – działają na rzecz konkretnych osób i środowisk, służą pomocą potrzebującym, starają się rozwiązywać trudne problemy społeczne, skupiają ludzi aktywnych, którzy chcą i potrafią dzielić się z innymi swoją pasją, wiedzą, umiejętnościami czy zasobami materialnymi.

Takiej aktywności i bogactwa obywatelskich postaw nie wygeneruje żaden przepis, żaden urząd – dodaje dyrektor A. Grzymisławska. – Dlatego każdy z tych podmiotów jest przez samorząd po partnersku i z należytym szacunkiem. Wspierają nas w tej współpracy odpowiednie regulacje prawne, ale wyjście naprzeciw potrzebom tych organizacji wiąże się przede wszystkim z dobrze pojętym interesem społecznym. Jest korzystne zarówno dla samorządu województwa, który ma z kim efektywnie realizować nieraz trudne zadania, jak i dla organizacji pozarządowych, które zyskują stabilne źródło finansowania statutowej działalności.

Program to podstawa

Najwięcej pieniędzy zaplanowanych w wojewódzkim bu-

dziecie na 2011 rok (7 mln zł) zostanie spożytkowanych na wsparcie działań sektora pozarządowego w dziedzinie sportu i turystyki. Kolejne grupy wydatków stanowią: kultura i ochrona dziedzictwa kulturowego (2,7 mln), ochrona zdrowia (2,7 mln), pomoc i polityka społeczna (1,0 mln), rolnictwo i łowiectwo (0,4 mln), pozostałe (0,5 mln). Jak dopasować te kierunki działań województwa do kompetencji i potencjału podmiotów obywatelskiego sektora?

Zasady współpracy województwa z organizacjami pozarządowymi formułuje program opracowywany przy udziale marszałkowskich departamentów oraz przedstawicieli stowarzyszeń, co roku aktualizowany i zatwierdzany przez radnych sejmiku.

Każda organizacja może, po spełnieniu odpowiednich wymogów, ubiegać się o samorządową dotację na dwa

sposoby: biorąc udział w konkursie na realizację zadania publicznego, a także składając z własnej inicjatywy ofertę zgodną z wojewódzkimi celami. Największym zainteresowaniem cieszą się otwarte konkursy ofert, które dają zbliżone szanse ubiegającym się o samorządowe pieniądze organizacjom, a urzędnikom możliwość wyboru najlepszych partnerów i wykonawców. W ten sposób powstają przedsięwzięcia finansowane także z innych źródeł oraz wspierane pracą społeczną członków organizacji i wolontariuszy, co zwiększa efektywność samorządowej pomocy.

Ułatwiając organizacjom wykonywanie zadań publicznych, mamy także na uwadze ich własne potrzeby związane z niestabilnym statusem materialnym – mówi Grzegorz Naranowicz z Departamentu Organizacyjnego

i Kadr UMWW. – Dlatego samorząd województwa zgodził się na przykład na uznawanie kosztów obsługi księgowej wszystkich projektów, a także, w uzasadnionych przypadkach, kosztu zakupu pewnych składników majątkowych, co służy zapewnieniu ciągłości funkcjonowania organizacji.

Najlepsi w Polsce

Wielkopolska była pierwszym województwem w kraju, realizującym ze społecznymi partnerami umowy na zadania wieloletnie.

Przyjęcie takiego rozwiązania przez radnych sejmiku dało stabilne podstawy finansowania wielkopolskich stowarzyszeń i związków sportowych zajmujących się szkoleniem dzieci i młodzieży oraz prowadzących zajęcia sportowe dla osób niepełnosprawnych – mówi przewod-

niczący sejmikowej Komisji Kultury Fizycznej i Turystyki Marian Poślednik. – Wcześniej wprowadziliśmy możliwość wykonywania tych zadań na zasadzie powierzenia, co wiąże się z pełnym finansowaniem z budżetu województwa.

Byliśmy prekursorami takiego wspierania organizacji sportowych – dodaje Tomasz Wiktor, dyrektor marszałkowskiego Departamentu Sportu i Turystyki. – Upowszechnianiem sportu nie zajmują się przecież wyspecjalizowane samorządowe instytucje, tak jak na przykład dzieje się to w kulturze. Podstawą regionalnego systemu są stowarzyszenia i związki sportowe, które tworzą systemy szkolenia dostępne w całym województwie, najbliższej miejsc zamieszkania. Z tego biorą się m.in. dobre wyniki Wielkopolski w klasyfikacji spartakiad dzieci i młodzieży oraz paraolimpiad.

Takich rozwiązań zażyczył nam związek sportowy w innych regionach – mówi Roman Szmidt, prezes Stowarzyszenia Sportowego Inwalidów „Start”. – Ta pomoc dowodzi szerszego spojrzenia na sport, jako formę promowania zdrowego stylu życia oraz integracji społecznej.

Na dofinansowanie z budżetu województwa mogą liczyć głównie autorzy projektów o znaczeniu ponadlokalnym i regionalnym. – Nie odmawiamy jednak pomocy, jeśli z sumy lokalnych działań powstaje coś nowego i wartościowego w większej skali. Czymś takim są systemy szlaków i tras turystycznych czy też stacje wodne nad Wartą, których gospodarzami są z reguły lokalne stowarzyszenia – wyjaśnia dyrektor T. Wiktor.



Samorząd województwa wspiera organizacje i podmioty promujące aktywny styl życia. Na zdjęciu start do Bike Maratonu 2010 w Poznaniu.



Gimnazjaliści mogą sprawdzić swoją wiedzę o funkcjonowaniu społeczności lokalnych, uczestnicząc w konkursach Towarzystwa Samorządowego.



Ponadregionalną markę zyskały imprezy i festiwale organizowane przez Stowarzyszenie Miłośników Muzyki Świętogórskiej w Gostyniu.



dla wspólnego pożytku

wielkopolskiego samorządu.



Mistrzostwa Wielkopolski w bocce organizowane przez Stowarzyszenie Sportowe Inwalidów „Start”.

W kulturze bez kompleksów

Aktywność organizacji pozarządowych zaprzecza przekonaniom o monopolu Poznania na ważne i oryginalne wydarzenia kulturalne.

– Dowodem na to są chociażby ubiegłoroczne przedsięwzięcia związane z Rokiem Fryderyka Chopina, skupiające się w Kaliszu i niewielkim podkonińskim Żychlinie – mówi Sławomira Piasecka, zastępca dyrektora Departamentu Kultury UMWW. – Kolejnym przykładem może być festiwal „Sacromontana” organizowany przez Stowarzyszenie Miłośników Muzyki Świętogórskiej w Gostyniu.

– Oparcie, jakie naszym inicjatywom daje Urząd Marszałkowski, otwiera drzwi u kolejnych partnerów i sponsorów – mówi dyrektor festiwalu ks. Jakub Przybylski.

Szanse na realizację dobrych pomysłów ma wielu wnioskodawców. Dlatego logo samorządu województwa znaleźć można zarówno na plakatach teatralnego Festiwalu Malta w Poznaniu, Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego, jak i pikników bluesowych w Białosławiu, konfrontacji chóralnych w Kole, Międzynarodowych Dni Muzyki i Folkloru w Lesznie czy warsztatów muzyki dawnej dla młodzieży w Kaliszu. Lokalne i regionalne stowarzyszenia aktywnie włączają się w budowanie tożsamości historycznej i kulturowej Wielkopolan, co widać chociażby przy okazji obchodów kolejnych rocznic Powstania Wielkopolskiego.

Współdecydują i doradzają

Organizacje pozarządowe to ważni partnerzy w budowa-

niu regionalnych strategii i programów. Wypełnianie tej funkcji ułatwić ma Wojewódzka Rada Działalności Pożytku Publicznego, której trzon stanowić będzie strona społeczna.

Województwo uczestniczy z kolei w inicjowaniu nowych kierunków aktywności swych partnerów. Dotyczy to m.in. problematyki przeciwdziałania alkoholizmowi oraz innym uzależnieniom, gdzie występuje wciąż deficyt wyspecjalizowanej pomocy potrzebującej.

Marszałkowski Departament Środowiska to sztywny organizm zajmujący się sprawami ekologii. Zgodnie z obowiązującymi przepisami mają one prawo uczestniczyć w procesach decyzyjnych związanych z korzystaniem ze środowiska.

– Każde uwagi i wnioski kierowane do toczących się u nas postępowań powodują automatycznie, że organizacja pozarządowa zyskuje status

strony – wyjaśnia dyrektor departamentu Hanna Grunt. – To nakłada na nas obowiązek prowadzenia często bardzo szczegółowych wyjaśnień i negocjacji. Wiele z nich wiąże się z rozwiązywaniem problemów towarzyszących ważnym dla regionu przedsięwzięciom infrastrukturalnym, gdzie interesy społeczne często są podzielone. Staramy się cierpliwie pilotować takie sprawy, albowiem zależy nam zarówno na rozwoju regionu i nowych inwestycjach, jak i na jakości środowiska.

Lokalne organizacje zyskują także nowe szanse uczestniczenia w realizacji programów rozwojowych finansowanych z funduszy Unii Europejskiej. Na zaangażowanie społecznym na przykład opiera się program Leader, będący częścią Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Jego beneficjentami są Lokalne Grupy Działania, będące stowarzyszeniami lub związkami stowarzyszeń.



Zajęcia z hipoterapii dla swoich podopiecznych prowadzi stowarzyszenie „Gepetto” w Koninie.

Chodzi tu o budowanie kapitału społecznego przez aktywizację mieszkańców, a także polepszenie zarządzania lokalnymi zasobami i ich odnowę.

Zielone światło dla ekonomii społecznej

Doświadczenia organizacji pozarządowych uwzględniane są w tworzeniu regionalnych programów i strategii. Tak powstała Strategia Polityki Społecznej dla Województwa Wielkopolskiego do roku 2020, podejmująca, jako pierwsza w Polsce, próbę kompletnej regulacji tej sfery życia. – W jej opracowaniu pomagało ponad 50 organizacji – mówi Apolonia Wojciechowska, wicedyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Poznaniu.

– Dokument ma charakter wieloaspektowy i łączy zagadnienia pomocy społecznej z obszarami zdrowia, kultury, sportu i rekreacji, edukacji i oświaty.

ROPS w realizowanych programach koncentruje się na działaniach adresowanych do rodzin, osób starszych i niepełnosprawnych. Kwotą 0,9 mln zł dofinansowanych zostało w 2010 r. łącznie 51 najciekawszych projektów. Oznacza to poszerzenie oferty wsparcia i aktywizacji dla mieszkańców województwa, a także rozwój samych organizacji i powstawanie nowych inicjatyw oddolnych.

ROPS jest ponadto merytorycznym partnerem projektów Programu Operacyjnego „Kapitał Ludzki”, realizowanych we współpracy z Polskim Towarzystwem Walki z Kalectwem – Oddział Terenowy w Koninie oraz Fundacją im. Królowej Polski św. Jadwigi. TWK upowszechnia m.in. dobre praktyki w wielkopolskich zakładach aktywizacji zawodowej, pomaga w tworzeniu nowych ZAZ-ów, tworzy inkubatory pracy osób niepełnosprawnych, pomagając im w prze-

ściu na otwarty rynek pracy. Natomiast fundacja upowszechnia m.in. budowę lokalnych sieci współpracy, partnerstw publiczno-prywatno-społecznych oraz dostarczenie wiedzy i umiejętności dotyczących ekonomii społecznej.

We współpracy z samorządem Poznania, poznańską Fundacją Pomocy Wzajemnej Barka oraz ogólnopolską Fundacją Przestrzeni Obywatelskiej „Pro Publico Bono” województwo wielkopolskie przystąpiło do opracowania koncepcji Wielkopolskiego Centrum Ekonomii Solidarności, które ma wypracować wzory o charakterze systemowym, wykraczające poza granice regionu i kraju.

– W Wielkopolsce, gdzie etos pracy jest bardzo silny, z determinacją wdrażać będziemy rozwiązania umożliwiające przechodzenie od pasywnego systemu polityki społecznej, opartego przede wszystkim na zasiłkach, do społecznej polityki partycypacyjnej umożliwiającej integrację społeczno-zawodową – mówił w Poznaniu podczas konferencji poświęconej ekonomii społecznej marszałek Marek Woźniak.

Wielkopolskie inicjatywy wpisują się w ten sposób w dyskusje dotyczące polityki spójności i nowej, kontynentalnej strategii rozwoju „Europa 2020”.

– Przez wdrożenie ambitnej polityki, angażującej władze lokalne, regionalne, krajowe i europejskie, Unia Europejska ma szanse na promowanie bardziej spójnego społeczeństwa, ułatwianie zrównoważonego podziału zasobów i zmniejszanie marginalizacji – podkreślił marszałek Marek Woźniak. •

Pomoc i porady dla organizacji pozarządowych

Zainteresowane podmioty działające na terenie Wielkopolski mogą bezpłatnie uzyskać informacje i porady w zakresie zagadnień prawnych oraz finansowo-księgowych w Punkcie Konsultacyjnym Urzędu Marszałkowskiego dla Organizacji Pozarządowych. Mieści się on w Poznaniu przy al. Niepodległości 16/18, w budynku „B”, w pokoju 428 (IV piętro). Pracownicy punktu udzielają porad dotyczących prowadzenia oraz tworzenia organizacji pozarządowych, a także prawnych i finansowych aspektów ich funkcjonowania. Służą również pomocą w obja-

śnianiu konkretnych spraw dotyczących bieżącej działalności organizacji. Prowadzą również konsultacje i doradztwo w zakresie warunków, kryteriów i procedur dofinansowania projektów ze środków publicznych.

Konsultanci i specjaliści działają nieodpłatnie. Korzystający z porad mają zapewnioną anonimowość.

Dyżury konsultantów: finanse i księgowość – poniedziałki, środy 16-18; prawo – wtorki, czwartki 16-18.

Tel.: (61) 854 13 63, fax: (61) 854 11 42, e-mail: ngo.finance@umww.pl (sprawy fi-

nansowo-księgowe); ngo.prac@umww.pl (sprawy prawne). Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Organizacyjnym i Kadr pod numerem telefonu (61) 854 17 02 lub drogą elektroniczną pod adresem: pozytek@umww.pl.

Wszelkie informacje dotyczące zasad współpracy samorządu województwa z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami sfery pożytku publicznego, w tym aktualne ogłoszenia o konkursach dotyczących współfinansowania bądź powierzania zadań województwa, dostępne są na stronie in-

ternetowej Urzędu Marszałkowskiego: www.umww.pl. Informacji udzielają także pracownicy marszałkowskich departamentów odpowiedzialnych za realizację poszczególnych zadań oraz Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Poznaniu (www.rops-wielkopolska.poznan.pl). Informacje o organizacjach pozarządowych oraz sprawach związanych z ich funkcjonowaniem znaleźć można także na stronie internetowej: www.wielkopolskiewici.pl, administrowanej przez Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne.

Coraz liczniejszy korpus dyplomatyczny

Reprezentująca Austrię Izabela Ewa Kwiatkowska została już 22. konsulem honorowym w Wielkopolsce.

Uroczysta inauguracja działalności konsulatu honorowego Austrii w Poznaniu odbyła się 21 stycznia, a towarzyszyła jej okolicznościowa gala w Auli Artis.

Z okazji otwarcia nowej placówki w stolicy Wielkopolski gościł ambasadora Republiki Austrii w Polsce Herbert Krauss. Dyplomata w trakcie wizyty w Poznaniu spotkał się, wraz z nową panią konsulem, z marszałkiem Markiem Woźniakiem. Rozmowy w Urzędzie Marszałkowskim dotyczyły możliwości rozwoju wzajemnych kontaktów wielkopolsko-austriackich, jakie z pewnością stworzy funkcjonowanie konsulatu. W planach, deklarowanych podczas spotkania, jest zintensyfikowanie współpracy na polu gospodarki, kultury oraz turystyki. Nominacja Izabeli Ewy Kwiatkowskiej powiększyła coraz

liczniejszy korpus dyplomatyczny w naszym regionie.

Obecnie jedynym konsulem generalnym mieszczącym się w Poznaniu jest przedstawicielstwo Federacji Rosyjskiej z konsulem generalnym Władimirem Tkaczewem. Dawniej istniała podobna rangą placówka USA, która jednak została przekształcona w agencję konsularną z konsulem honorowym Urszulą Dziubą.

W sumie mamy 22 konsułów honorowych w Wielkopolsce, większość urzęduje w Poznaniu, ale są też wśród nich osoby działające w Dolsku (konsul Peru) i Wrześni (konsul Belgii). Swoim zakresem działania Wielkopolskę obejmują dodatkowo także konsulowie honorowi Tunezji (z Chorzowa) i Etiopii (z Gdańska).

Większość konsulatów honorowych reprezentuje państwa europejskie, ale mamy też przedstawicieli Meksyku, Brazylii, Filipin oraz wspomnianych Stanów Zjednoczonych i Peru.

ABO



FOT. S. MIKOŁAJCZAK
Nowa konsul honorowa Austrii Izabela Ewa Kwiatkowska oraz ambasador Herbert Krauss podczas spotkania z marszałkiem Markiem Woźniakiem.

Nauka z zębem

Kto chce zdobyć interesujący zawód dający szanse na zatrudnienie albo uzupełnić swoje kwalifikacje o umiejętności mile widziane w CV i przydatne w życiu, powinien zapoznać się z ofertą WCEM.

Wielkopolskie Centrum Edukacji Medycznej to jedna z największych placówek edukacyjnych samorządu województwa specjalizujących się w fachowym przygotowaniu przyszłych pracowników zakładów opieki zdrowotnej, firm medycznych oraz instytucji opiekuńczych. Absolwenci szkół średnich mogą tutaj, najczęściej w cyklu 4 semestrów, poszerzyć swoją wiedzę i zdobyć kwalifikacje zawodowe, m.in. ratownika medycznego, technika dentystycznego, sekretarki medycznej, asystentki bądź higienistki stomatologicznej, asystenta osoby niepełnosprawnej, opiekunki środowiskowej, dietetyka, opiekunki dziecięcej. Warto jeszcze wyjaśnić, że wśród słuchaczy tych kierunków są zarówno panie, jak i panowie.

Uczestnicząc w organizowanych przez WCEM kursach, można poznać zasady udzielania pierwszej pomocy i ratownictwa, doskonalić umiejętności przydatne w opiece domowej nad ludźmi starszymi, osobami ze schorzeniami neurologicznymi czy psychicznymi, a nawet zostać wykwalifikowaną baby-sitter (opiekunką dziecięcą).

To także jedna z nielicznych wielkopolskich szkół, której uczniowie, dzięki wsparciu Unii Europejskiej, poznają najnowocześniejsze rozwiązania stosowane w implantologii, zgłębiają podstawowe zasady psychologii kontaktów



FOT. ARCHIWUM WCEM

Dodatkowe zajęcia z protetyki odbywają się w ramach projektu „Mój zawód – moja pasja”, finansowanego z Unii Europejskiej.

z pacjentem. Wszystko to za sprawą projektu „Mój zawód – moja pasja”, realizowanego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, skupiającego się na podnoszeniu jakości i atrakcyjności szkolnictwa zawodowego.

Ponadprogramowe ćwiczenia i wykłady przeznaczone są dla przyszłych techników dentystycznych, higienistek i asystentek stomatologicznych oraz ratowników medycznych – kierunków należących do najdynamiczniej rozwijających się w zawodach medycznych.

cych się w kształceniu zawodowym. Dzięki wsparciu z unijnych funduszy centrum mogło również zakupić specjalistyczny sprzęt przydatny w kształceniu przyszłych techników dentystycznych i ratowników.

Dodatkowy program obejmuje m.in. zajęcia z protetyki, e-learningowy kurs z zakresu podstawowych zabiegów resuscytacyjnych, profesjonalny kurs ratownictwa WOPR i GORP, a także podstawy medycznego języka angielskiego oraz migowego, które przydają się w pracy w gabinetach stomatologicznych czy klinikach medycznych, z których coraz chętniej korzystają obcokrajowcy i osoby niesłyszące.

W ramach projektu „Mój zawód – moja pasja” prezentowane są technologie komputerowe wykorzystywane w zawodach medycznych oraz zagadnienia dotyczące przedsiębiorczości czy rozliczeń z Narodowym Funduszem Zdrowia. Dodatkowe zajęcia prowadzą m.in. potencjalni pracodawcy absolwentów WCEM.

– Musimy podążać za wymogami rynku pracy oraz rozwojem nowoczesnych technologii wykorzystywanych na co dzień w zawodach medycznych – mówi Violetta Matecka, wicedyrektor WCEM. – Dlatego też staramy się zapewnić naszym uczniom jak największą praktyczność możliwości poznawania tego, czego oczekują od nich przyszli pracodawcy.

RJ

Słodyczne w natarciu

80 mln zł zamierza zainwestować w podkaliskim Opatówku spółka Colian Logistic, będąca częścią Holdingu Jutrzenka. Za te pieniądze powstaną nowe obiekty produkcyjne, magazyny i laboratoria oraz co najmniej 250 nowych miejsc pracy.

Colian Jana Kolańskiego to przykład błyskotliwej kariery biznesowej na skalę ogólnopolską i międzynarodową, a zarazem świadectwo wielkopolskiej gospodarności. Z niewielkiej jeszcze w latach 90. firmy Ziolopec, działającej w Piątku Małym koło Kalisza i zajmującej się konfekcjonowaniem przypraw, przeobraziła się najpierw

w przyprawowego potentata (2.-3. miejsce na krajowym rynku przypraw), a potem zaczęła przejmować inne firmy. Był wśród nich bydgoski producent słodczy Jutrzenka, poznańska Goplana, znana m.in. ze swych czekolad, Kaliszanka (marka Grześki) oraz Hellena działająca w Opatówku i Kaliszu, a produkująca popularne napoje.

Rozwijał się także sam Ziolopec (Appetita), który przeniósł swoją produkcję do miejscowości Wykroty na Dolnym Śląsku. J. Kolański nie zapominał jednak, skąd się wywodzi i na główną siedzibę grupy Jutrzenka Colian wybrał wielkopolski Opatówek. Dziś do grupy tej należy do 15 proc.

krajowego rynku słodczy, a swoje produkty, wśród których są również przyprawy, bakalie, herbaty i napoje, eksportuje ona do ponad dwudziestu krajów świata.

Wspomniane nowe obiekty i miejsca pracy powstaną w istniejącej w Opatówku podstrefie Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Wymóg zatrudnienia na stałe minimum 250 osób wynika z przepisów o specjalnych strefach ekonomicznych, niewykluczone jednak, że nowych miejsc pracy będzie więcej. Dodajmy, że przygotowania do rozpoczęcia realizacji inwestycji trwały około dwóch lat. Nowa fabryka ma rozpocząć produkcję na początku 2014 roku. KORD

PROMOCJA

Samorząd i organizacje pozarządowe w zwierciadle współpracy

Jednym z obowiązków przedstawicieli administracji publicznej jest współpraca z organizacjami pozarządowymi.

Centrum PISOP chcąc sprawdzić, jak przebiega ta współpraca na terenie województwa wielkopolskiego, postanowiło przeprowadzić badania zarówno wśród jednostek samorządu terytorialnego, jak i przedstawicieli III sektora, by poznać opinie obu stron.

Ankiety wypełniło prawie dwustu urzędników odpowiedzialnych za kontakt z organizacjami (najczęściej zwanymi pełnomocnikami) oraz około trzystu stowarzyszeń i fundacji z terenu naszego województwa. Oceny w większości przypadków były optymistyczne. Dla przykładu, trzech na czterech pełnomocników

stwierdziło, że organizacje pozarządowe działają w odpowiedzi na lokalne problemy w sposób przemyślny i efektywny. Z kolei przedstawiciele organizacji najczęściej odpowiadali, że urząd działa sprawnie oraz pomaga w ich statutowej działalności. 77 % samorządowców oceniło współpracę dobrze. W odpowiedzi na to samo pytanie 66 % organizacji również zgodziło się z tą oceną.

Są jednak formy współpracy, które oceniono nie najlepiej. Zapytano m.in. o konsultacje projektów aktów normatywnych, które samorząd powinien przeprowadzać. Niestety jedynie połowa pełnomocników przyznała, że takie konsultacje się odbywają. Jeszcze gorszy wynik był, gdy zapytano o to samo przedstawicie-

li organizacji. Wyniki te wskazują, że pomimo tego iż obie strony pozytywnie wypowiadają się na temat współpracy to jednak są jeszcze kwestie, które powinny być poprawione w następnym czasie.

Jeżeli są Państwo zainteresowani zapoznaniem się z pełną wersją raportu, to informujemy, że jest on dostępny na stronie internetowej www.pozarządowy.pl. Ponadto na stronie znajduje się również pełna baza pełnomocników z terenu województwa wielkopolskiego.

Badania były prowadzone w ramach projektu pn. „Zwierciadło współpracy” realizowanego przez Centrum PISOP. Pełna wersja raportu z badań znajduje się na stronie www.pozarządowy.pl

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCIUNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.



Operowy zawrót głowy

Z jakimi wydarzeniami i przeobrażeniami artystycznymi kojarzyć będziemy obchody 100-lecia Teatru Wielkiego w Poznaniu?

Było wszystko, co w jubileuszowym sezonie być powinno – wielkie gale, koncerty z udziałem takich sław, jak artyści Staatsoper Unter Den Linden z Berlina, wzruszające spotkania, przedstawienia plenerowe i dziesiątki innych wydarzeń.

Ten oszałamiający dla miłośników opery i baletu rok zamknęła ogromna wystawa przygotowana w Muzeum Narodowym w Poznaniu, przypominająca najważniejsze postaci i wydarzenia z dziejów Teatru Wielkiego. Ekspozycja, jak wiele innych przedsięwzięć w jubileuszowym roku, zorganizowana została przez muzealników w darze dla poznańskiej opery. Takie prezenty, materializowane ponad 50 razy, najczęściej w formie gościnnych przedstawień i koncertów, na które bilety sprzedawane były za symboliczną złotówkę, sprawiły, że jubileusz teatru stał się udziałem wielu tysięcy widzów i słuchaczy, niebędących częstymi gośćmi w operze.

– W ten sposób trafiła do nas nowa publiczność – nie krył zadowolenia w okolicz-



FOT. R. JACOSZYŃSKI
Gościnne przedstawienia „za złotówkę” w Teatrze Wielkim budziły zainteresowanie wielu melomanów, którzy, aby zdobyć bilet, gotowi byli stać niekiedy po kilka godzin w kolejce.

nościowych wywiadach dyrektor teatru Michał Znaniecki. – Teatr przeżywał stan prawdziwego obłożenia. I to było fantastyczne doświad-

czenie. W ten sposób pokazywałem także poznaniakom, że chcę robić teatr otwarty na inne sceny, na inną estetykę, że chcę przybliżyć to, co dzieje się w ogóle w świecie operowym i wyjść poza dotąd nakreślone ramy.

Wyjściem poza te ramy stały się także cykliczne warsztaty dla młodzieży szkolnej i nauczycieli, realizowane w ramach projektu „Jutro opera” oraz przedstawienia studenckie.

Miniony rok przyniósł większą liczbą premier. Było ich aż trzy razy więcej niż rok wcześniej, w tym kilka międzynarodowych koprodukcji. – Trochę obawialiśmy się, że nie wytrzymamy tego tempa, ale

cały zespół świetnie dał sobie radę – dodaje dyrektor Znaniecki.

Dotychczasową Pałacnię Teatru Wielkiego przekształcono na kameralną scenę operową, która otrzymała imię Wojciecha Drabowicza, wybitnego artysty, przez lata związanego z poznańską operą. W ten sposób pod szyldem Opery Kieszonkowej rozpoczęto wystawianie małych form muzycznych – jednoaktowych oper buffo, dzieł niedokończonych, utworów rzadko wystawianych, kompozycji salonowych. Dzięki kameralnemu charakterowi spektakle te mogły być również prezentowane w wielkopolskich zamkach i dworach. Odbyły się

23 takie przedstawienia. Opera Kieszonkowa gościła m.in. w Krakowie, Warszawie, Płocku, Buenos Aires, Montevideo i Santander.

W styczniu w Teatrze Wielkim rozpoczął się kolejny sezon artystyczny, tożsamy tym razem z rokiem kalendarzowym, który przebiegać będzie pod hasłem „Rok Kobiet”. Bohaterkami nowych przedstawień będą kobiety z różnych epok, od baroku do współczesności. Dyrekcja opery chce połączyć wydarzenia artystyczne z debatami na tematy nurtujące współczesne kobiety, aby pokazać, że opera jest ciągle żywa, że dotyka również współczesnych problemów.

AG, RJ

Pieniądze na zabytki

Do 1 marca 2011 r. można jeszcze składać wnioski o dotacje na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków, położonych lub znajdujących się na terenie województwa wielkopolskiego.

Wnioski przyjmuje Departament Kultury Urzędu Marszałkowskiego, al. Niepodległości 18, 61-713 Poznań, budynek C, pokój 25. Informacje i formularze wniosków znajdują się na stronie internetowej www.umwp.pl. Szczegółowe informacje na temat konkursu ofert można uzyskać także w Departamencie Kultury Urzędu Marszałkowskiego, tel. 61 854 18 78, 61 854 16 83 i 61 854 14 74. AJ

Muzyka w rzeźbie



Muzeum Okręgowe w Lesznie zaprasza do udziału w kolejnej edycji konkursu plastycznego na drzeworyt i rzeźbę o tematyce muzycznej.

Organizowany od 5 lat przez muzeum konkurs rozszerzony został w tym roku o dowolny zakres materiałów, z których wykonane mogą być zgłaszane prace (dotychczas było to wyłącznie drewno). Organizatorzy zapraszają do udziału twórców dorosłych, młodzież i dzieci, w tym także twórców ludowych. Zgłoszenia można kierować indywidualnie lub grupowo – za pośrednictwem placówek oświaty i kultury z całej Polski. W dziedzinie grafiki mogą zaprezentować swoje prace autorzy z wszystkich grup wiekowych, w dziedzinie rzeźby wyłącznie twórcy dorośli.

Prace winny dotyczyć muzyki jako dziedziny twórczości nieodłącznie towarzyszącej człowiekowi w różnych przejawach jego życia, w ujęciu historycznym, społecznym i kulturowym; mogą ukazywać okresy i rodzaje muzyki, kompozytorów itp., jak również nawiązywać do regionalnych tradycji muzycznych. Prace należy nadsyłać lub składać pod adresem: Muzeum Okręgowe w Lesznie, pl. J. Metzkiego 17, 64-100 Leszno, z dopiskiem „Konkurs na grafikę i rzeźbę 2011”.

Wszelkich informacji udziela Dział Oświatowy muzeum, tel. 65 529 61 40. Regulamin i dodatkowe szczegóły na stronie internetowej: www.muzeum.leszno.pl. RJ

Będzie kontrola?

Teatr Wielki w Poznaniu jest instytucją samorządu województwa. Placówka ta pożytkuje jedną czwartą z prawie stu milionowych wydatków województwa na kulturę. Dlatego o kondycji opery i jej potrzebach mówiono, już nie w jubileuszowych nastrojach, podczas debaty nad tegorocznym budżetem. Prowadzone w teatrze inwestycje, m.in. remont rampy przeładunkowej i rewitalizacja widowni skutkować będą mniejszą liczbą przedstawień i widzów. Nie spodobało się to radnym z klubu PiS, którzy postulowali, aby w zamian organizowane były przedstawienia w miastach regionu. W związku z niewykonaniem planu finansowego radni opozycji chcą także skontrolować dokładniej operowe wydatki.

RJ

Nowy rok w kaliskim muzeum

12 nowych wystaw planuje w 2011 r. Muzeum Okręgowe Ziemi Kaliskiej. Odbędą się także imprezy plenerowe i obchody 40. rocznicy powstania muzeum Marii Dąbrowskiej w Russowie.

W minionym roku kaliska placówka była koordynatorem międzynarodowego projektu „Wyprawa po Bursztyn – Europejski Trakt Kulturowy”. Objął on kilkanaście miast w Polsce, na Węgrzech, Słowacji, w Słowenii i we Włoszech. Związane z tym projektem wystawy i prezentacje potrwają do września 2011 r.

Muzeum przygotowuje się do kolejnych wyzwań. Aleksandra Jaszczur z działu naukowo-oświatowego MOZK wymienia wśród nich ekspozycję archeologiczną „Baronowie epoki brązu i żelaza”, historyczną – poświęconą dziejom kaliskiej gminy żydowskiej i plastyczną – obejmującą dorobek związanych z Kaliszem malarzy XIX i XX wieku. Uzupełnieniem będzie pokonkursowa wystawa towarzysząca Festiwalowi Muzyki Dawnej Schola Cantorum. Wspomnieć też warto o otwartych niedawno i czynnych obecnie wystawach „Por-

tret miasta w materiałach archiwalnych” i „Ryciny kaliskie XIX-XXI wieku”. W Centrum Rysunku i Grafiki im. T. Kulisiewicza nie zabraknie nowej prezentacji dorobku patrona tej placówki, wybitnego rysownika urodzonego w Kaliszu. Zatytułowana ona będzie „Opowieści o wodzie”. Dodać do tego trzeba m.in. wystawę rysunków i grafik laureatów kolejnej edycji warszawskiego Międzynarodowego Triennale Sztuk Graficznych im. T. Kulisiewicza Imprint i ekspozycję poświęconą kaliskim warsztatom kamieniarskim XIX i XX w.

Zespół pałacowo-parkowy w podostrowskim Lewkowie zamierza zaprezentować m.in. eksponaty związane z tradycjami parlamentarnymi rodziny Lipskich, dawnych właścicieli muzealnej siedziby.

Oddział Literacki – Dworek Marii Dąbrowskiej w Russowie, bo tak brzmi oficjalna nazwa muzeum pisarki w tej podkaliskiej miejscowości, przygotowuje się już do obchodów 40. rocznicy swojego istnienia. Znany jest głównie z plenerowych „Niedzieli u Niechciców”. W 2011 r. odbyć się mają trzy ich edycje. Rezerwat Archeologiczny Ka-

lisz-Zawodzie po zimowej przerwie odżyje w maju i czerwcu. W nowym roku nie zabraknie najstarszej z organizowanych tam imprez plenerowych, czyli czerwcowego Jarmarku Archeologicznego. Zawodzie jest także miejscem sześciu innych festynów edukacyjnych: Biesiady Piastowskiej, Weekendu Celtycko-Irlandzkiego, Festiwalu Słowian i Waregów, Weekendu z Bractwem Rycerskim Ziemi Kaliskiej, Festiwalu Ognia oraz Zjazdu Wojów Wczesnośredniowiecznych. Wszystkie te imprezy odbędą się w sezonie letnim.

KORD



Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2007-2013

Fundusze Europejskie - dla rozwoju innowacyjnej Wielkopolski

PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPOJNOŚCIWOJEWÓDZTWO
WIELKOPOLSKIEUNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO

Konkurs na gwiazdy rozstrzygnięty

Znamy już laureatów i wyróżnionych w konkursie „Gwiazdy Wielkopolskie” na najciekawszy projekt WRPO. Internauci oddali 3818 ważnych głosów na 43 unijne inwestycje.

Za pośrednictwem strony internetowej www.wrpo.wielkopolskie.pl można było oddać jeden głos z jednego adresu IP. Internauci wybierali spośród 43 zadań realizowanych przez przedsiębiorców, samorządy oraz szpitale. Po zakończeniu głosowania komisja konkursowa zweryfikowała oddane głosy, a następnie wyłoniła zwycięzców. Uroczyste podsumowanie i wręczenie statuetek laureatom odbyło się 17 stycznia. W poszczególnych kategoriach zwyciężyli:

Turystyka i kultura

Pierwsze miejsce (795 głosów) zajęła gmina miejska Turek z projektem: Turek – miasto w klimacie Mehoffera. Renowacja zabytkowych polichromii w kościele NSPJ i przebudowa ekspozycji mehofferowskiej.

Wyróżnienia otrzymali: gmina Wolsztyn (145 głosów) za budowę Szlaku Żurawiego wokół Jeziora Wolsztyńskiego służącego promocji obszarów chronionych w gminie Wolsztyn – etap II oraz spółka RTM z Prusimia (111 głosów) za rewitalizację terenu pofolwarcznego

w Prusimiu na Skansen Olen-derski.

Przedsiębiorczość

Zwyciężyła (615 głosów) spółka Eurologistics z Suchego Lasu, która uruchomiła portal społecznościowo-biznesowy Log24.pl. Wyróżnienia przyznano: Bankowi Spółdzielczemu w Nowym Tomyślu (315 głosów) za nowoczesne i bezpieczne usługi dla klientów banku, tj. utworzenie punktów samoobsługowych oraz centrum zapasowego, a także Laboratorium Diagnostyki Molekularnej Gen-Med s.j. J. Świerczyński z Poznania (255 głosów) za wdrożenie nowej linii technologicznej do nowoczesnej diagnostyki mikroorganizmów chorobotwórczych i chorób genetycznych.

Kapitał ludzki

Pierwsze miejsce (421 głosów) zajęła Fundacja im. dr. Piotra Janaszka „Podaj Dalej” z Konina, która zrealizowała projekt Centrum Południowa – modernizując budynek na potrzeby rehabilitacji społecznej i zawodo-



Laureaci z Fundacji im. dr. Piotra Janaszka „Podaj Dalej” w Koninie otrzymali gratulacje od wicemarszałka Leszka Wojtasiaka.

wej osób niepełnosprawnych.

Wyróżnienie otrzymał Wojewódzki Szpital Zespolony im. Ludwika Perzyny w Kaliszu (238 głosów) za zakup urządzeń medycznych dla Zakładu Diagnostyki Obrazowej szpitala.

Ochrona środowiska

Zgłoszono tylko dwa projekty, dlatego komisja nie przyznała pierwszego miejsca. Wyróżnienia otrzymały: Oddział Woje-

wódzki Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Poznaniu (158 głosów) za projekt poprawy bezpieczeństwa środowiskowego i ekologicznego na obszarze województwa wielkopolskiego poprzez zakup samochodów dla OSP, a także gmina Malanów (119 głosów) za zakup pojazdu ratowniczo-gaśniczego dla OSP Malanów.

Komisja konkursowa posta-

nowiła nie wyłaniać laureatów w kategorii Infrastruktura komunikacyjna, ponieważ liczba oddanych głosów była zbyt mała (minimum stanowiło 100 głosów).

Mapa wszystkich inwestycji, ich opisy oraz zdjęcia, a także fotogaleria z wręczenia nagród znajdują się na stronie www.wrpo.wielkopolskie.pl.

Patronat medialny nad konkursem objęły „Gazeta Wyborcza” oraz TVP Poznań.

Euroliderzy

Tylko do 18 lutego można zgłaszać kandydatów do nagrody w konkursie EUROLIDER.

Ministerstwo Rozwoju Regionalnego ogłosiło trzecią edycję konkursu EUROLIDER, w którym zamierza wyróżnić osoby działające na rzecz rozwoju lokalnych społeczności.

Zgłoszenia wysyłają wspólnie przynajmniej 2 osoby fizyczne lub 2 instytucje. W konkursie może wziąć udział zarówno pomysłodawca projektu, autor lub współautor wniosku o dofinansowanie, jak i osoba bezpośrednio zaangażowana w realizację zadania. Ważne, by projekt uzyskał dofinansowanie z funduszy unijnych.

Zgłoszenia należy przesyłać na adres: Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Departament Informacji, Promocji i Szkoleń, ul. Wspólna 2/4; 00-926 Warszawa – z dopiskiem „Konkurs EUROLIDER 2011”.

Rozstrzygnięcie i ogłoszenie listy laureatów nastąpi podczas IV Forum Funduszy Europejskich, które odbędzie się maju w Warszawie. Zwycięzcy, oprócz dyplomów, otrzymają nagrody w postaci szkoleń z zakresu funduszy UE.

Pytania można zgłaszać na adres: eurolider@mrr.gov.pl lub pod nr. tel.: 22 461 35 74. Dodatkowe informacje dostępne są też na stronie www.wrpo.wielkopolskie.pl.

Dodatkowe 60 mln euro na wielkopolskie projekty

Ministerstwo Rozwoju Regionalnego podzieliło między województwa 512 mln euro z Krajowej Rezerwy Wykonania. Wielkopolska zajęła w tym rankingu trzecie miejsce i otrzyma 48,2 mln euro.

Dodatkowe pieniądze z Brukseli otrzymają wszystkie regiony, bo pod koniec 2010 r. spełniły wymagane kryteria. Najwyższa kwota – ponad 54 mln euro – trafi do Regionalnego Programu Województwa Opolskiego.

Podstawą podziału części regionalnej KRW jest ranking województw przygotowany na podstawie danych z Krajowego Systemu Informatycznego SIMIK 2007-2013. Dane obrazują stan

na 31 grudnia 2010 r. Przypominamy, że w Wielkopolsce z beneficjentami podpisano do końca roku aż 1865 umów, na kwotę dofinansowania UE ponad 4,9 mld zł. To niemal 98 proc. alokacji WRPO i jednocześnie najwyższa kontrakcja w kraju.

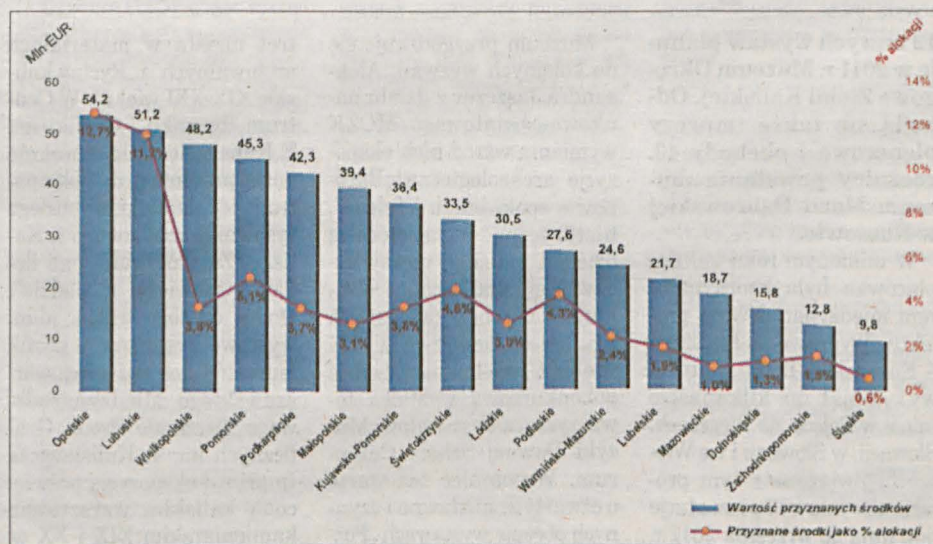
W Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu zweryfikowano też ponad 1400 wniosków o płatność i wypłacono beneficjentom WRPO ponad 1 mld zł (środek EFRR), z czego ok. 520 mln zł w formie zaliczki.

Na wykresie prezentujemy ranking programów regionalnych przedstawiony do zatwierdzenia członkom Komitetu Koordynacyjnego Narodowe Stra-

tegiczne Ramy Odniesienia. Część dokumentów nie została jeszcze ostatecznie zatwierdzona przez Instytucję Certyfikującą, dlatego finalna wersja rankingu i podziału środków może różnić się od niniejszej. Ostateczną decyzję do końca 2011 roku podejmie Komisja Europejska.

Wielkopolska otrzyma też dodatkowe 11,5 mln euro z Brukseli, dzięki czemu łączny budżet WRPO zwiększy się o niemal 60 mln euro. Zarząd województwa planuje wstępnie przeznaczyć te pieniądze na przedsiębiorców, rozwój społeczeństwa informacyjnego oraz ochronę zdrowia.

Źródło: MRR





Auto w laboratorium diesla

Z Mariuszem Klaczkiem, właścicielem serwisu samochodowego Klaczek ASO-Bosch w Koninie, rozmawia Dorota Jaśniewicz

– Autoservis to nie tylko naprawy. Jakie jeszcze usługi wykonujecie?

– Nasza firma istnieje na rynku od 1989 r. Zajmujemy się kompleksową obsługą samochodów, to jest mechaniką pojazdową, elektroniką i elektromechaniką aut. Prowadzimy serwis klimatyzacji, diagnostykę, naprawę i obsługę nowoczesnych układów wtryskowych silników benzynowych i diesli. Mamy też stację kontroli pojazdów, zapewniamy serwis ogumienia i holowanie.

Ponadto posiadamy autoryzację firmy BOSCH w zakresie kompleksowej obsługi (Bosch Car Service) samochodów osobowych, dostawczych do 3,5 t i dostawczych 3,5-6 t. Jesteśmy zrzeszeni w sieci serwisów samochodowych Bosch-Service. To marka z wieloletnią tradycją, znana z wysokiego standardu oferowanych usług motoryzacyjnych.



Mariusz Klaczek wkrótce uruchomi nowoczesne laboratorium diesla.

– Skąd pomysł, by ubiegać się o dotację unijną?

– Cały czas stawiamy na rozwój. W 2007 r. wdrożyliśmy System Zarządzania Jakością ISO 9001:2000. W ubiegłym roku podjąłem decyzję o rozwinieciu działu naprawy i obsługi nowoczesnych układów wtryskowych diesla. Zorientowałem się, jakie są możliwości i postanowiłem ubiegać się o dofinansowanie w ramach WRPO z działania 1.2 „Wsparcie rozwoju MSP”.

– Czy to była trafna decyzja?
– Jak najbardziej. Uzyskaliśmy

niemal 100 tysięcy zł dotacji i obecnie realizujemy projekt „Wzrost konkurencyjności poprzez utworzenie nowoczesnego laboratorium Diesla”.

– Na czym polega inwestycja?
– Kupujemy nowoczesne sto-

ły probiercze, służące do naprawy i diagnostyki układów wtryskowych diesla. Nowe laboratorium wesprze obecnie działającą pracownię. Innowacyjna linia technologiczna, składająca się ze stanowiska probierczego, jest zestawem najnowszej generacji. Światowa prezentacja tej technologii odbyła się we wrześniu 2010 r. na Targach Motoryzacyjnych we Frankfurcie nad Menem.

Nowe stanowisko probiercze umożliwia jednocześnie badanie do 4 wtryskiwaczy samochodów ciężarowych i do 6 wtryskiwaczy aut osobowych. Spełnia wymogi ochrony środowiska, dzięki ograniczeniu powstającej mgły olejowej i oparów oraz własnemu układowi chłodzenia. Uzyskane ciśnienie robocze paliwa daje możliwość napraw wtryskiwaczy, które dopiero pojawiają się na rynku. Jest to innowacja na

skale światowej, stosowana na rynku nie dłużej niż 5 lat.

– Co zyskają klienci?

– Najbardziej wymagający klienci będą mogli skorzystać z naszych usług na miejscu, bez konieczności wyjazdu do serwisów oddalonych o 100 km. Będziemy mogli zaoferować usługi, których nie świadczą inne warsztaty w Koninie, a dzięki temu zwiększy się konkurencyjność naszej firmy na rynku.

– Czy trudno otrzymać unijną dotację?

– Nie ukrywam, że cała procedura ubiegania się o dofinansowanie wymagała od nas dużo czasu, wysiłku i zaangażowania. Jednak było warto i nie przestaniemy na jednej inwestycji, bo zamierzamy dalej rozwijać się, m.in. przy wsparciu ze środków unijnych. Dla nas liczy się bowiem najwyższa jakość wykonywanych usług i zadowolenie klienta.

Dobre praktyki WRPO

Aula na europejskim poziomie

Już jesienią studenci Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Lesznie wprowadzą się do nowoczesnej wielofunkcyjnej auli oraz multimedialnych sal wykładowych.

Leszczyńska PWSZ im. J.A. Komeńskiego na własnej działce dobudowuje do istniejącego gmachu uczelni wielofunkcyjną aulę i sale dydaktyczne. W efekcie pod koniec 2011 r. ma powstać obiekt o łącznej powierzchni użytkowej ponad 3600 m kw.

W nowym budynku znajdą się m.in.: sala wykładowa mieszcząca 90 osób, sala chóru i dyrygentów na 88 osób oraz cztery sale audytoryjne dla ponad 100 osób każda. Wszystkie będą skomputeryzowane i wyposażone w multimedia według najwyższych standardów.

Nowoczesne rozwiązania techniczne pozwolą także na połączenie trzech sal audytoryjnych w jedną, kompleksowo wyposażoną (media, nagłośnienie, systemy tłumaczeń symultanicznych, konferencyjny i głosowania) widownię, mieszcząca ponad 600 osób.



Z budowlanych rusztowań szybko wyłania się bryła nowej auli.

Cały budynek będzie dostosowany (windy, podjazdy oraz specjalne toalety) do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Prace budowlane wykonuje konsorcjum firm: Karmar S.A. z Warszawy oraz BBI z Francji, a koniec inwestycji zaplanowano w umowie na wrzesień 2011 r. Jak zapewniają przedstawiciele uczelni, poszczególne etapy budowy są zgodne z terminami zaplanowanymi w harmonogramie przedsięwzięcia.

Projekt PWSZ w Lesznie realizowany jest w ramach działania 5.1 WRPO. Wartość zadania to ponad 18 mln zł, w tym dotacja unijna wynosi 10,4 mln zł.

Dzięki inwestycji oferta edukacyjna uczelni zostanie rozszerzona i lepiej dostosowana do potrzeb nieustannie rosnącej liczby studentów leszczyńskiej PWSZ.

Natalia Staniewska
Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Lesznie

Naddźwiękowa technologia

Kaliska spółka Vac Aero zrealizowała za pomocą WRPO dwie inwestycje, a trzecią – dzięki dotacji otrzymanej z podkarpackiego RPO.

Założona w 2003 r. Vac Aero Kalisz Sp. z o.o. specjalizuje się w działalności usługowej w zakresie lotniczych procesów specjalnych, tj.: obróbki cieplnej i lutowania twardego w próżni oraz nakładania powłok specjalnych. To wysoko zaawansowane technologicznie procesy wykonywane w stali, stali nierdzewnej, tytanie, ceramice – stosowane głównie w przemyśle lotniczym.

Pierwsza inwestycja z działania 1.2 WRPO to zakup zrobotyzowanej linii do wytwarzania powłok ochronnych metodą natrysku naddźwiękowego. Wartość projektu to 1,7 mln zł, a dotacja unijna: 717 tys. zł.

Drugie zadanie to kupno urządzenia do szlifowania powłok ochronnych uzyskiwanych metodą natrysku plazmowego i naddźwiękowego. Specjalistyczna szlifierka umożliwia obróbkę mechaniczną fragmentów silników i podwozi lotniczych, tj. części pracujących w ekstre-



Nowoczesny sprzęt kupiony dzięki dotacji z WRPO.

malnych warunkach (wysokie temperatury, intensywne tarcie, narażenie na korozję). Koszt przedsięwzięcia to 1,27 mln zł, a dotacja UE: 522 tys. zł.

– Nowe i udoskonalone usługi zwiększają konkurencyjność firmy. Na przykład technologia natrysku i szlifowania powłok ochronnych rozszerzy krąg odbiorców poza sektor lotniczy. Powłoki uzyskiwane przy natrysku plazmowym i naddźwiękowym są coraz częściej zamiennikiem dla powłok galwanicznych i wykorzystywane są do regeneracji m.in. elementów silników okrętowych, turbin energetycznych – wyjaśnia dyrektor generalny Tomasz Krążyński.

Firma posiada duże doświadczenie w realizacji projektów dofinansowanych z Brukseli. W 2010 r. otrzymała wyróżnienie Marszałka Województwa Wielkopolskiego w konkursie „Aktywny Europejczyk”.

– W 2008 r. pozyskaliśmy dotację z programu Wzrost Konkurencyjności Przedsiębiorstw, a obecnie realizujemy projekt z Innowacyjnej Gospodarki oraz podkarpackiego RPO – informuje prezes zarządu Michael J. Miasek. – To inwestycje w Specjalnej Strefie Ekonomicznej w miejscowości Tajęcina (koło Rzeszowa). Marta Wolarz
Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Kaliszu



Najwcześniej w Osiecznej

Ponad 22 mln złotych wpłynęło na konta wielkopolskich beneficjentów jako płatności ostateczne w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

Pierwszym w Wielkopolsce zakończonym projektem zrealizowanym w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi” i jednocześnie pierwszym zrefundowanym w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 była „Budowa pomostu rekreacyjnego z mołem i platformą widokową oraz pomostu cumowniczo”. Projekt został zrealizowany przez samorząd gminy Osieczna w powiecie leszczyńskim, która ze środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich otrzymała w lutym 2010 roku prawie 120 tys. zł. Refundację z tytułu zrealizowanych projektów otrzymały także gminy: Kobylin, Nowy Tomyśl, Rokietnica, Kołaczkowo oraz parafia rzymskokatolicka w Biechowie. Na konta tych sześciu beneficjentów wpłynęło prawie 900 tys. zł.

W działaniu „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej” współfinanso-



Pomost rekreacyjny na Jeziorze Łoniewskim w Osiecznej.

wano w sumie 28 projektów. Pierwszą gminą, do której dotarły środki unijne, była Łobżenica położona w powiecie pilskim, a realizatorem projektu Zakład Gospodarki Komunal-

nej i Mieszkaniowej. Otrzymał on 200 tys. zł na zakup środka transportu do wywozu odpadów komunalnych. W grupie liderów są także gminy: Siedlec i Krobica, które realizowa-

ły projekty związane z tworzeniem systemu zbioru, segregacji i wywozu odpadów komunalnych.

Łącznie z tytułu zrealizowania 28 projektów beneficjenci otrzy-

mali refundację w wysokości 14,5 mln zł.

W działaniu „Poprawienie i rozwijanie infrastruktury związanej z rozwojem i dostosowaniem rolnictwa i leśnictwa przez gospodarowanie rolniczymi zasobami wodnymi” w ramach Osi 1 PROW zakończone i zrefundowane są tylko projekty w schemacie II „Gospodarowanie rolniczymi zasobami wodnymi”. Refundacja przekraczająca kwotę 6,6 mln zł dotyczyła projektu „Kanał środkowej Obry” i projektu „Rzeka Orla – regulacja i obwałowanie”.

Ostatecznym terminem złożenia wszystkich wniosków o płatność w celu zrefundowania zrealizowanych projektów w ramach PROW 2007-2013 jest 30 czerwca 2015 roku. Zatem do końca 2015 roku, zgodnie z rozporządzeniami dotyczącymi wdrażania programu, wszyscy beneficjenci powinni otrzymać środki unijne współfinansujące wcześniej zrealizowane projekty.

PROW – ekspres

Umowy dla odnowy

W wyniku zakończonego w czerwcu 2010 r. II naboru na działanie „Odnowa i rozwój wsi” złożonych zostało 366 wniosków. Trwa podpisywanie umów na realizację 339 wniosków, zgodnie z zatwierdzoną przez Zarząd Województwa Wielkopolskiego listą rankingową.

O funduszach w Berlinie

24 stycznia, podczas 76. Międzynarodowych Targów Grüne Woche w Berlinie odbyła się konferencja „Fundusze europejskie dla sektora rybackiego w Polsce – doświadczenia i perspektywy”, zorganizowana przez Departament Rybołówstwa MRiRW. Wzięły w niej udział Emilia Dunał – dyrektor Departamentu PROW, i Karolina Szambelańczyk – kierownik Oddziału Obsługi Programu Operacyjnego Ryby.

Zmiany w planie

W związku z wprowadzeniem do Planu Działania na lata 2010-2011 projektów sieciujących rekomendowanych przez Grupę Roboczą ds KSOW trwają prace nad zmianą planu.

W 2011 roku Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich realizuje następujące projekty sieciujące: udział w III Międzynarodowych Targach Turystyki Wiejskiej i Agroturystyki „Agrotravel” 2011 w Kielcach, finansowanie inicjatyw regionalnych sieci LGD, spartakiadę partnerów KSOW, katalog gospodarstw agroturystycznych, regionalną konferencję poświęconą przyszłości podejścia Leader w Polsce, konkurs „Przyjazna wieś” 2011, przeprowadzenie badań na temat wpływu środków UE na rozwój obszarów wiejskich i cykli konferencji w regionach.

Poprawianie strategii

Do 31 stycznia Lokalne Grupy Działania zobowiązane były do dokonania zmian w zapisach lokalnych strategii rozwoju i dostosowania ich do zapisów rozporządzenia ministra rolnictwa i rozwoju wsi zmieniającego rozporządzenie w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania oraz wypłaty pomocy finansowej w ramach działania „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” w ramach PROW na lata 2007-2013. Zmiany dotyczą procedur wyboru wniosków o dofinansowanie operacji w ramach realizacji lokalnych strategii rozwoju. Wiążą się z aneksami do dotychczas obowiązującej umowy na wdrażanie LSR.

Wielkopolska w gronie liderów PROW

Polska jest liderem realizacji Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013 w Unii Europejskiej, a Wielkopolska przoduje w Polsce.

Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 podzielony jest na cztery osie priorytetowe, w ramach których wdrażane są 23 działania. Sześć z nich w ramach osi 1, 3 i 4 wdrażają samorządy województwa, na podstawie umowy o delegowaniu zadań. W Wielkopolsce zadanie to realizuje Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego.

Z 70 miliardów zł budżetu PROW 2007-2013 ponad 80 procent środków zostało już zakontraktowanych. Samorząd Województwa Wielkopolskiego w ramach wdrażanych działań, miał do wykorzystania kwotę ponad 1,37 mld zł, w tym z Europejskiego Funduszu Rolnego

na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFROW) ponad 1,042 mld zł.

Wartość wkładu EFROW dla wszystkich złożonych do końca 2010 roku wniosków wynosi 1,77 mld zł, co stanowi aż 133 proc. alokacji. Wynika z tego, jak wielkie jest zainteresowanie ogłaszanych przez samorząd województwa naborami. Do końca grudnia 2010 roku, w ramach sześciu działań, złożono 2319 wniosków i zawarto 1014 umów o dofinansowanie projektów.

Największym powodzeniem cieszą się dwa działania wdrażane w ramach Osi 3 PROW, tj. „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej” oraz „Odnowa i rozwój wsi”. W dwóch naborach na „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej” wpłynęło 315 wniosków, o łącznej wartości prawie 989 mln zł, co stanowi 137,21 proc. alokacji

środków. W tym działaniu Wielkopolska jest liderem w kraju. Z przedstawionej przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa analizy wynika, że Wielkopolska zajmuje pierwsze miejsce pod względem liczby złożonych wniosków, a także liczby zawartych umów, wyprzedzając województwo kujawsko-pomorskie z 228 wnioskami. W działaniu „Odnowa i rozwój wsi” w ramach dwóch ogłoszonych naborów złożono 642 wnioski, których ogólna wartość to ponad 391 mln zł. W tym działaniu wartość złożonych wniosków także przekracza poziom dostępnej alokacji i stanowi 124,02 proc. Wielkopolska ustępuje tylko Mazowszu, które ma złożonych aż 831 wniosków. Na trzecim miejscu znalazło się województwo lubelskie, z 527 wnioskami.

W ramach Osi 1 „Poprawa konkurencyjności sektora rolnego i leśnego”, samorząd

wdraża działanie 1.7 „Poprawianie i rozwijanie infrastruktury związanej z rozwojem i dostosowaniem rolnictwa i leśnictwa”, składające się z dwóch schematów. Na schemat 1, „Scalanie gruntów przeznaczonych do rolnictwa”, w którym w jednym naborze został złożony jeden wniosek o wartości 1,5 mln zł. Ponad 6 mln zł, które nie zostało do tej pory wykorzystane, zostanie przesunięte na zwiększenie alokacji w innych działaniach, w których zapotrzebowanie na środki ze strony beneficjentów jest bardzo duże.

Jedynym beneficjentem schematu „Gospodarowanie rolniczymi zasobami wodnymi” jest Wielkopolski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych. Wielkopolska, jako pierwsza w kraju, rozpoczęła realizację tego schematu. W Departamencie PROW złożono 37 wniosków, marszałek województwa wydał 24 decyzje, co umożliwiło rozpoczęcie realizacji inwestycji. Wartość złożonych wniosków w tym działaniu plasuje Wielkopolskę na trzecim miejscu w kraju.

Do krajowej czołówki we wdrażaniu działań Osi 1 i 3 PROW należą województwa: wielkopolskie, mazowieckie i lubelskie. Wielkopolska i Mazowsze zamieniają się pierwszym i drugim miejscem, w zależności od analizowanego wskaźnika. 1103 wnioski w trzech wymienionych działaniach stawiają Mazowsze na miejscu pierwszym, a Wielkopolskę z liczbą 995 wniosków, na drugim. Wielkopolska wygrywa jednak wartością złożonych wniosków, która kształtuje się na poziomie ok. 1,1 mld zł, a także w ilości zawartych z beneficjentami umów.



EUROPEJSKI FUNDUSZ ROLNY
NA RZECZ ROZWOJU
OBSZARÓW WIEJSKICH
EUROPA INWESTUJĄCA W OBSZARY WIEJSKIE



WOJEWÓDZTWO
WIELKOPOLSKIE



Program
Rozwoju
Obszarów
Wiejskich
na lata 2007-2013

PROJEKT WSPÓŁFINANSOWANY JEST ZE ŚRODKÓW UNII EUROPEJSKIEJ W RAMACH POMOCY TECHNICZNEJ PROGRAMU ROZWOJU OBSZARÓW WIEJSKICH NA LATA 2007-2013.

Stronę redaguje: Jadwiga Stefańska – Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego
ul. Kościuszki 95, 61-716 Poznań, tel. 61 854 17 88, fax 61 854 17 85, e-mail: dow.sekretariat@umww.pl, www.prow.umww.pl



Mniej tragedii na drogach regionu

Z roku na rok policja notuje mniej wypadków na wielkopolskich drogach. Statystyki 2010 są kolejnym znakiem takiej poprawy.



Niedostosowanie prędkości do warunków jazdy i nieprawidłowe wyprzedzanie to najczęstsze przyczyny wypadków.

Miniony rok był kolejnym, w którym zaobserwowano wyraźną poprawę bezpieczeństwa na wielkopolskich drogach. Wniosek taki niewątpliwie wysnuć można chociażby na podstawie statystyk zebranych i opracowanych przez Wydział Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu.

Mniej wypadków – mniej ofiar

Po raz pierwszy liczba wypadków drogowych w województwie zmalała w roku 2009. Było ich o 898 (to jest o 18,4 proc.) mniej niż w roku poprzednim, a liczba osób zabitych zmniejszyła się o 150, to jest o 27,1 proc. Liczba rannych zmalała o 1103 osoby, to jest o 17,5 proc. W 2010 roku odnotowano natomiast 37.566 zdarzeń drogowych, w tym 2.929 wypadków i 34.637 kolizji. W wypadkach tych 343 osoby poniosły śmierć, a 3.623 doznały obrażeń ciała. Zanostrono 317 wypadków z ofiarami śmiertelnymi. W porównaniu z rokiem 2009 o 1.061 (spadek o 26,6 proc.) zmniejszyła się liczba wypadków drogowych. Liczba ofiar śmiertelnych zmalała o 60 (14,9 proc.), osób rannych o 1.551 (30 proc.), wypadków z ofiarami śmiertelnymi o 46 (12,7 proc.).

Wskaźnik liczby wypadków na 10 tys. ludności w 2010 r. wyniósł 8,62 (w 2009 było to

11,73), natomiast podobny wskaźnik dotyczący liczby osób zabitych wynosił 1,00 (2009 r. – 1,19).

Strategia bezpieczeństwa

Realizując Strategię Wielkopolskiej Policji na lata 2010-2012, podejmowano szereg przedsięwzięć profilaktycznych, polegających na propagowaniu wśród uczestników ruchu bezpiecznego poruszania się po drogach, jak również podejmowaniu działań dyscyplinujących. Ukierunkowano je głównie na zwalczanie przypadków kierowania pojazdami w stanie po spożyciu alkoholu, jazdy bez zapiętych pa-

sów bezpieczeństwa, a przede wszystkim na ujawnianie i represjonowaniu przypadków przekraczania dozwolonej prędkości. Na tak znaczny spadek tragedii na drogach miał także istotny wpływ wzrost świadomości Wielkopolan. To, że z roku na rok policja notuje mniej tragedii na drogach, jest niewątpliwie zasługą wszystkich uczestników ruchu drogowego, zarówno kierujących, jak i pieszych.

Przyczyny wypadków

Do wypadków dochodzi najczęściej z winy kierujących pojazdami. Byli oni w roku 2010 sprawcami 28.750 zdarzeń dro-

gowych (76,53 proc. ogółu), w tym 2.219 wypadków i 26.531 kolizji drogowych. W wypadkach tych 244 osoby poniosły śmierć, a 2.868 doznało obrażeń ciała. Najczęstsze przyczyny wypadków obrazuje zamieszczona poniżej tabela. Jak widać, najczęstszą przyczyną wypadków (714), skutkujących także najwyższą liczbą ofiar śmiertelnych (104) oraz rannych (945), było niedostosowanie prędkości do warunków ruchu. Mówiąc kolokwialnie, ich przyczyną była nadmierna prędkość i brawura kierowców. Kolejna, poważna grupa wypadków, (578) wiąże się z nieudzieleniem pierwszeństwa

przejazdu, w ich rezultacie na wielkopolskich drogach zginęło 47 osób. Trzecią przyczyną w tym tragicznym rankingu było nieprawidłowe wyprzedzanie. Z tego powodu na drogach województwa śmierć poniosło 27 osób.

Z winy osób pieszych odnotowano 544 zdarzenia, w tym 255 wypadków i 289 kolizji drogowych. W wypadkach tych 49 osób poniosło śmierć, a 208 doznało obrażeń ciała.

Nietrzeźwi za kierownicą

W 2010 r. nietrzeźwi użytkownicy dróg byli sprawcami 892 zdarzeń drogowych, tj. 2,37 proc. ogółu zdarzeń na drogach województwa wielkopolskiego, w tym 205 wypadków i 687 kolizji drogowych. W wypadkach tych 29 osób poniosło śmierć, a 259 doznało obrażeń ciała.

W porównaniu do 2009 r. zanotowano spadek liczby zdarzeń drogowych gdzie sprawcami byli nietrzeźwi użytkownicy o 180, tj. 16,8 proc. Pomimo zauważalnego spadku udziału nietrzeźwych w zdarzeniach drogowych, zatrważające są nadal liczby ujawnionych przypadków kierowania pojazdami w stanie nietrzeźwości i w ubiegłym roku policjanci garnizonu wielkopolskiego ujawnili 15.787 przypadków kierowania pojazdami pod wpływem alkoholu.

Sieć wszystkich dróg, czyli dróg krajowych, wojewódzkich,

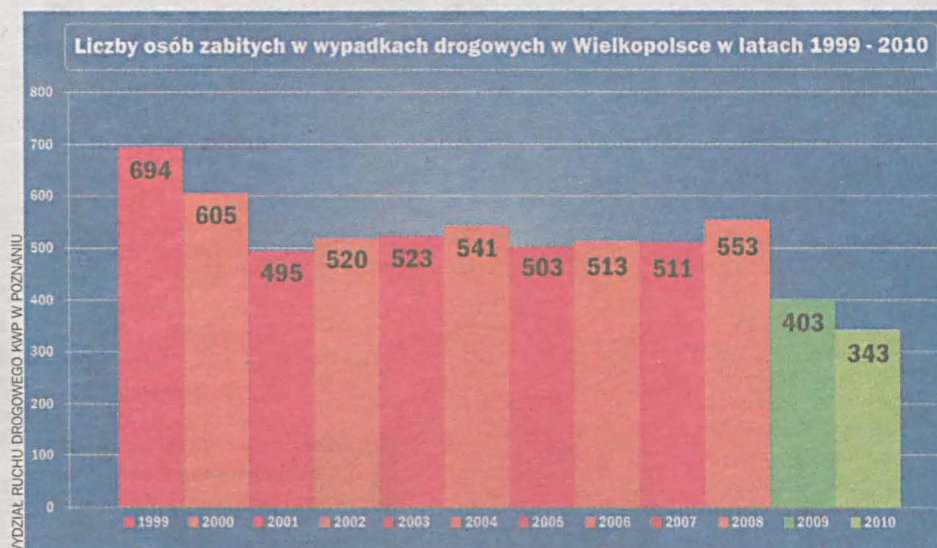
powiatowych, gminnych oraz innych na terenie Wielkopolski liczy łącznie ponad 25.400 kilometrów, z tego 204 km autostrad, 1.552 km dróg krajowych, 2.671 km wojewódzkich, 11 359 km powiatowych i 9.618 km gminnych.

Uważajcie na „krajówkach”

Pomimo że dróg krajowe stanowią zaledwie ok. 6 proc. wszystkich dróg, należą do najniebezpieczniejszych; związane jest to niewątpliwie z występowaniem tam bardzo dużym natężeniem ruchu pojazdów. Najwięcej zdarzeń odnotowano na drogach nr 11 (156 wypadków), nr 5 (127 wypadków), nr 92 (96 wypadków) i nr 25 (69 wypadków). W 2010 roku zginęło łącznie tam 69 osób.

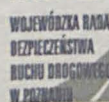
Należy mieć nadzieję, że dzięki działaniom realizowanym przez podmioty ustawowo zobowiązane do podejmowania przedsięwzięć na rzecz bezpieczeństwa na drodze przy wsparciu pozostałych instytucji zainteresowanych tą problematyką, Wielkopolska stanie się jednym z najbezpieczniejszych regionów w Polsce. To, czy napawające taką nadzieją statystyki zostaną utrzymane w przyszłości, zależy również – a może przede wszystkim – od nas samych, wszystkich uczestników ruchu drogowego.

asp. szt. Maciej Bednik
specjalista WRD KWP
w Poznaniu



Najczęstsze przyczyny i skutki wypadków drogowych w Wielkopolsce w roku 2010					
Zachowanie kierującego	Zdarzenia	Wypadki	Zabici	Ranni	Kolizje
Nieudzielenie pierwszeństwa przejazdu	28750	2219	244	2868	26531
Niedostosowanie prędkości do warunków ruchu	6677	578	47	791	6099
Niezachowanie bezpiecznej odległości między pojazdami	6523	714	104	945	5809
Nieprawidłowe cofanie	4484	119	8	144	4365
Nieprawidłowe omijanie	3265	50	3	50	3215
Nieprawidłowe zmienianie pasa ruchu	1540	35	5	36	1505
Nieprawidłowe wyprzedzanie	1245	27	3	40	1218
Nieprawidłowe skręcanie	1142	167	27	246	975
Nieprawidłowe wymijanie	1115	74	5	86	1041
Nieudzielenie pierwszeństwa pieszemu	1092	29	2	41	1063
Nieprawidłowe przejeżdżanie przejścia dla pieszych	328	150	11	145	178
Zmęczenie, zaśnięcie	282	149	9	159	133
Jazda po niewłaściwej stronie drogi	244	44	7	71	200
Wjazd przy czerwonym świetle	228	37	8	49	191
	181	21	1	33	160

WOJEWÓDZKA RADA BEZPIECZEŃSTWA RUCHU DROGOWEGO W POZNANIU
www.brd.poznan.pl



Redaguje zespół: Sławomir Brandt, Ryszard Fonzychowski, Wojciech Głuszak, Maciej Bednik, Piotr Monkiewicz, Marek Szykor, Dariusz Fleischer
Adres redakcji: WORD, 61-623 Poznań, ul. Wilczak 53, tel. 61 829-01-88



inna strona samorządu

zobaczone



Od kilku miesięcy nie dawały nam spokoju dziwne bohomy, które pojawiły się na dachu nad hołem Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego, a które mogliśmy dojrzeć przez szybę. Korytarzowe zasięganie języka u osób zwykle dobrze poinformowanych nie przyniosło tym razem rezultatu. Dopadliśmy jednak osobę, która od odpowiedzi wygiąć się nie mogła... Niezawodny rzecznik wojewody Tomasz Stube napisał do nas: „Zdaję sobie sprawę, że z poziomu drugiego piętra owe kreski można traktować jako inkaskie znaki, ale zapewniam wszystkich czytelników Monitora, że nie jest to zwiastun przewidywanego przez Majów końca świata, a jedynie mapa województwa wielkopolskiego z naniesionymi współrzędnymi geograficznymi Poznania – siedziby WUW”. No, tośmy odetchnęli.

FOT. R. JAKOŚYŃSKI

przeczytane

Wstrząsnęło nami to, co przeczytaliśmy w pierwszym tegorocznym numerze periodyku „Powiaty-Gminy”. Znaleźliśmy tam wypowiedź radnego naszego sejmiku opatrzoną tytułem *Inicjatywa Munjamy programu „JEREMI”*, pod którym to tytułem dodano jeszcze *Rozmowa z Killionem Munjamą, który jest jedynym radnym powiatu grodzkiego, wolsztyńskiego i nowotomyskiego w obecnej kadencji samorządu Wielkopolskiego*.

Dlaczego kilka zdań wypowiedzi nazwano „rozmową”, trudno nam dociec. Podejmiemy się natomiast przetłumaczenia na polski tego, o co mogło chodzić w powyższych sformułowaniach.

1. Radny nazywa się **Munyama**, a na imię ma Killion.

2. To **JEREMIE** jest inicjatywą, w ramach której przedsiębiorcom oferowane są rozmaite instrumenty finansowe.

3. Aż tak źle z naszą demokracją nie jest – Munyama z pewnością nie jest jedynym radnym wielkopolskiego (jako że to przymiotnik, pozwalamy sobie pisać ten wyraz małą literą) samorządu w wymienionych powiatach. Być może chodziło o to, że żadna inna osoba mieszkająca na tym terenie nie zasiada w sejmiku województwa?

Aha – niezorientowanym spieszymy donieść, iż możemy zaświadczyć, że sympatyczny radny rodem z Afryki posługuje się językiem polskim znacznie lepiej od redaktora „Powiatów-Gmin”...

zakodowane

Obok – zakodowane namiary teledresowe na UMWW i naszą redakcję. Może komuś uda się je wgrać przy pomocy specjalnego oprogramowania w komórce? Nam – choć od niedawna mamy taki programik w telefonie – jakoś nie wyszło... :-)



Monitor Wielkopolski – magazyn samorządowy



Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego – Kancelaria Sejmiku
al. Niepodległości 18, 61-713 Poznań, tel. 061 854 13 91, fax 061 852 71 45
Redakcja: Artur Boiński (redaktor naczelny), Ryszard Jąkoszyński (sekretarz redakcji)
Adres redakcji: al. Niepodległości 18, 61-713 Poznań, budynek B, pokój 223, tel./fax 061 854 15 15
e-mail: monitor@umww.pl, www.monitorwielkopolski.pl

Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów.
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.
Publikacje promocyjne w Monitorze Wielkopolskim można zamawiać pod numerem telefonu 061 854 15 15.

wysledzone



FOT. A. GRABARCZYK

Wesoły nam dzień dziś nastał! Ścisłej, nastanie wkrótce. Wyremontowała się wreszcie Sala Sesyjna Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego. Odetchną sejmikowi radni, odetchniemy i my, umęczeni wysiadaniem w ciasnej Sali Herbowej (a zwłaszcza odetchną nasze cztery litery, zmuszone do wielogodzinnego kontaktu z twardymi krzesłkami obitymi czymś dermopodobnym).

Wyremontowana sala powinna zostać uroczystie, z hukiem, pompą i z czym tam jeszcze można, otwarta podczas lutowej sesji sejmiku.

Żeby jednak nie było za słodko, poszukaliśmy tyżeczki dziegiu w tej bece miodu.

Otóż pewnego dnia przyuważyliśmy, że ekipa remontowa gromadzi rzędy nowych foteli do zamontowania. Fotele w kolorze pomarańczowym, jako żywo przypominającym partyjne barwy PO... Jak wiadomo, Platforma współdzierży władzę z PSL tak w regionalnym samorządzie, jak i w Urzędzie Wojewódzkim. Rozumiemy, że opozycja zwykle ma przechlapane i na krzeselka w stosownym kolorze liczyć nie może, ale czy pomyślano choć o jednym rzędzie w koalicyjnej zieleni?!

Postanowiliśmy zapytać o to jakiegoś czynnikowi oficjalnym. Jedynym czynnikiem oficjalnym, który z pełną dystansu powa-

gą mógł potraktować „inną stronę samorządu”, wydał nam się znów rzecznik wojewody, którego zagadnęliśmy o ten kolorystyczny ambaras.

„Kolorystyka Sali Sesyjnej WUW zaproponowana przez architekta oparta została na trzech barwach: pomarańczowych fotelach, niebieskiej wykładzinie oraz białym suficie z płyt gipsowo-kartonowych – odpowiedział nam Tomasz Stube. – Nie ma już żadnej nadziei na jej zmianę, dlatego kolor zielony nie wchodzi w rachubę”.

Podobno u nas zwycięzca bierze wszystko. Ale żeby nawet fotelikami się nie podzielić?!

podpatrzone



FOT. A. BOIŃSKI

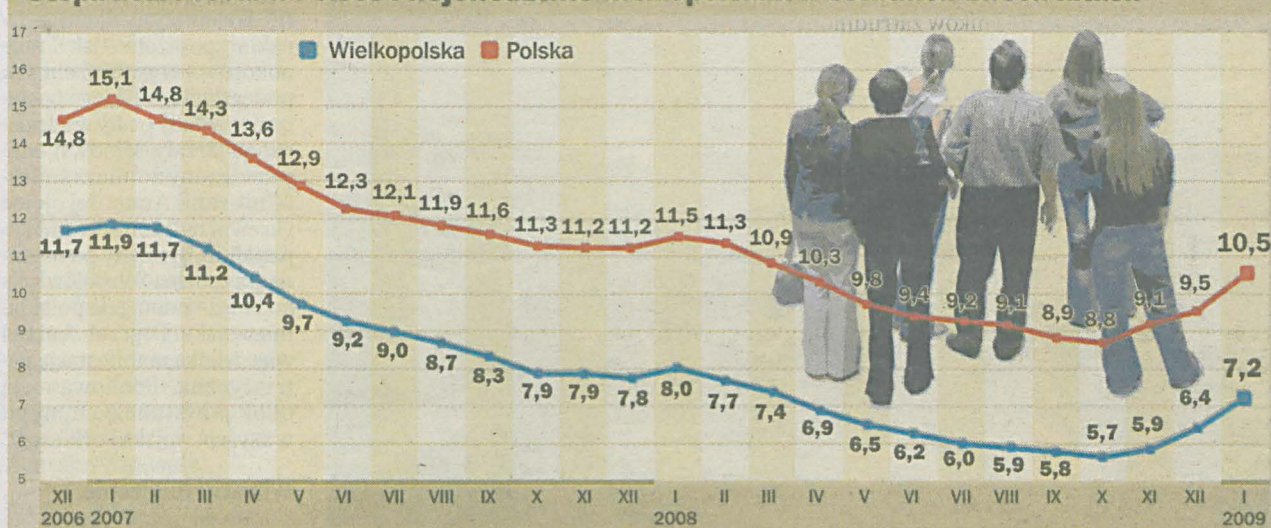
Buszując w naszych przepastnych archiwach, odkryliśmy, że jeszcze nie pokazaliśmy szerszej publiczności (bo węższej – i owszem) tego jakże sympatycznego obrazka. Rzecz działa się na nowo pobudowanym stadionie miejskim w Poznaniu, gdzie zawiątała na swoje ostatnie w poprzedniej kadencji posiedzenie sejmikowa Komisja Kultury Fizycznej i Turystyki. Gospodarze przegonili radnych po okazałych trybunach, wpuścili nawet na cherlawą murawę, zaprowadzili do salonu i na trybunę dla VIP-ów. Na części zwiedzających nic jednak nie zrobiło takiego wrażenia, jak szatnia dla zawodników, a w szczególności mieszczące się tam jacuzzi. Największą ochotę na wypróbowanie działania wody z bąbelkami przejawiali towarzyszący komisji Grzegorz Naranowicz z Departamentu Organizacyjnego i Kadr UMWW. Z pewną taką nieśmiałością spoglądali zaś na tę dużą wannę radne Maria Grabkowska i Agnieszka Chmielewska.



gospodarczemu w regionie

Dlaczego ta sytuacja bezpośrednio dotyka również samorządy?

Stopa bezrobocia w Polsce i województwie wielkopolskim w ostatnich dwóch latach



Źródło: Wojewódzki Urząd Pracy w Poznaniu

formacja, które projekty z WRPO nie ruszą w tym roku i które z planowanych inwestycji budżetowych mogą nie wystartować. Powinniśmy też rozłożyć szczególny nadzór nad instytucjami, którym udzieliliśmy poręczeń kredytowych – mówił Zbigniew Czerwiński.

– Należy rozpoczynać tylko te inwestycje z Wieloletniego Planu Inwestycyjnego, które są w pełni przygotowane – doradzał Zbigniew Ajchler (Lewica). O potrzebie ponownego „przejrzenia” WPI (zapisane w nim są najważniejsze inwestycje w kluczowych dziedzinach oraz kolejność ich realizacji przez województwo) mówili w zasadzie wszyscy radni.

Lepiej mądrze niż głupio

Klub PiS zwołał specjalną konferencję prasową, na której zaprezentował swój „pakiet anty-kryzysowy”, proponując wspólne działanie wszystkich sił obecnych w sejmiku w myśl zasady wyrażonej przez Zbigniewa Czerwińskiego: – Chcemy mądrej współpracy zamiast głupiej wojny.

Obok działań wspominanych już wcześniej, PiS proponuje powołanie specjalnego zespołu do weryfikacji dochodów i wydatków województwa, uruchomienie środków na inwestycje z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, wsparcie dla eksportu wielkopolskich firm, przyspieszenie podziału

środków unijnych dla przedsiębiorców, nawet poprzez wprowadzenie krytykowanej dotąd inicjatywy JEREMIE.

– Cieszy wola współpracy, zwłaszcza że większość z tych propozycji to właściwie opis działań już podjętych lub zaplanowanych przez zarząd województwa. Od początku wiedziałem, że moje argumenty przekonają opozycję, iż warto wdrażać takie instrumenty finansowe, jak JEREMIE – mówi wicemarszałek Leszek Wojtasiak. I wskazuje na przyspieszenie w wydawaniu unijnych pieniędzy z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego, wsparcie dla ekspansji przedsiębiorstw na rynki zagraniczne,

zwiększenie pomocy finansowej dla przedsiębiorstw za pośrednictwem związanych z samorządem województwa instytucji, takich jak Wielkopolska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości.

Na polecenie zarządu województwa poszczególne departamenty Urzędu Marszałkowskiego musiały też poszukać ewentualnych cięć w swoich wydatkach.

Łagodzić

Najistotniejszym orężem władz województwa w walce z kryzysem jest możliwość odpowiedniego wykorzystania środków unijnych. W tym przypadku osłabienie złotówki działa na

naszą korzyść. W samym tylko WRPO, jeśli porównać najniższy i najmocniejszy kurs, przybyło nam teoretycznie... miliard złotych!

W lutym zarząd województwa zdecydował o wydaniu dodatkowych pieniędzy z WRPO na wsparcie dla małych i średnich przedsiębiorstw, w ramach działania I.2. 19 mln zł przyznano 66 projektom, które w pierwszym rozdaniu znalazły się na liście rezerwowej. Jednocześnie ogłoszony został drugi konkurs w tym działaniu. Wniośki można składać do końca marca, a do wzięcia jest aż 80 mln euro.

– Po raz pierwszy w ramach wsparcia dla organizacji pozarządowych pojawia się też zakres działań gospodarczych. Jeden z naszych unijnych projektów kluczowych dotyczy pomocy rodzimym przedsiębiorcom w wejściu na rynki pozaeuropejskie. Bardzo istotny jest bardzo szeroki katalog działań na rzecz rozwoju innowacyjnej Wielkopolski. W czasach kryzysu zwalnia się głównie ludzi z bezpośrednio produkcyjnej. Tym bardziej więc trzeba stawiać na wiedzę, innowację, rozwój zatrudnienia w zawodach wysoko specjalizowanych – wylicza dyrektor Beata Łozińska. I przywołuje często powtarzaną ostatnio prawdę: – Tak naprawdę nie ma sposobu, by zatrzymać kryzys, jeżeli ma się pojawić. Można jednak jak najlepiej łagodzić jego skutki.

współpraca: MG, RJ

Po sukces

Jednym z działań samorządu województwa mającym promować nowoczesną gospodarkę jest konkurs „i-Wielkopolska – innowacyjni dla Wielkopolski”. 9 marca poznamy laureatów jego drugiej edycji.

Firmy, które postawiły na innowacyjność, radzą sobie także w obecnej sytuacji gospodarczej. Świetnie pokazują to przykłady ubiegłorocznych laureatów. Firma Poznańskie Centrum Badań DNA w ubiegłym roku wygrała w kategorii „mikroprzyszłości” i od tej pory nie może narzekać na brak pracy. Podczas gdy branża motoryzacyjna przeżywa spore kłopoty, Solaris z Boleschowa w ubiegłym roku zwiększył zatrudnienie o 200 osób. W 2008 roku Solaris i zespół naukowców z Politechniki Poznańskiej okazali się zwycięzcami w kategorii „innowacyjna inwencja”.

W tym roku finałową nominację w kategorii „innowacyjna inwencja” zdobyły: Auto Chłodnia Zakład Produkcyjno-Handlowy z Rogoźna wraz z Przemyslowym Instytutem Maszyn Rolniczych oraz Firma Produkcyjno-Handlowa PAULA z Kalisza wraz z Uniwersytetem Przyrodniczym. Natomiast w kategorii „mikroprzyszłości” mogą wygrać VET – LAB BRUDZEW lub spółka TRIMAX z podpoznańskiego Zakrzewa.



Andrzej Głowacki, prezes firmy konsultingowej DG S.A.:

– Kryzys finansowy dostrzega znaczącą część przedsiębiorców. Wyraża się to bardziej konserwatywnym podejściem instytucji finansowych do kredytowania przedsięwzięć inwestycyjnych, jak i bieżącej działalności firm.

Drugim aspektem są opcje walutowe. Dotknęły one część przedsiębiorców i dzisiaj znajdują się one w trudnej sytuacji finansowej. Na pewno każdy zadaje sobie pytanie, czy środki unijne mogą zmienić tę sytuację. Moim zdaniem, częściowo tak. Spowodują popyt na usługi, w tym budowlane, szkoleniowe, będą wsparciem dla nowych projektów.

Dostrzegam dużą szansę w działaniach innowacyjnych. Polska jest niestety w ogonie państw według kryterium innowacyjności. Konkursy, które są obecnie ogłaszane w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka, są szansą na częściowe sfinansowanie nowych projektów, także utworzenie miejsc pracy.

Kryzys finansowy będzie niestety przekładał się stopniowo na realną gospodarkę. Przedsiębiorstwa już odczuwają zmniejszony popyt na produkty i usługi. Dostrzegamy zjawisko „kurczenia się” firm. Zmniejsza się wykorzystanie potencjału przedsiębiorstw, tym samym pojawiają się zbędne zasoby ludzkie, czyli zwiększa się bezrobocie. Potrzebny jest bodziec, który pobudzi popyt. I to jest wyzwanie dla rządu i polityków gospodarczych. Przed przedsiębiorcami stoi duże wyzwanie „odświeżenia” swoich firm, wdrożenia nowych produktów i usług, skutecznego wyszukania nowych rynków zbytu. Nadchodzi dobry czas dla kreatywnych liderów.

Wielkopolska ma bardzo dużą szansę na w miarę spokojne przetrwanie kryzysu. Lokalne firmy są bardzo zaangażowane w eksport, poza tym w Poznaniu istnieje bardzo silny ośrodek akademicki. Zaradność Wielkopolan, przewaga w międzynarodowych kontaktach, powinny sprawić, iż kryzys powinien być mniej odczuwalny w regionie.



Wojciech Kruk, prezes Wielkopolskiej Izby Przemysłowo-Handlowej:

– Nie ma żadnych przesłanek, aby sądzić, że skutki kryzysu w Wielkopolsce będą inne niż w reszcie kraju. Niestety, okazuje się, że skala kryzysu jest większa, niż jeszcze jakiś czas temu wszystkim się wydawało. Musimy liczyć się ze wzrostem bezrobocia, a pocieszyć

nas może tylko to, że i tak będzie ono stosunkowo niskie w porównaniu z pozostałymi polskimi regionami.

Polska jest krajem, w którym prawdopodobnie skutki kryzysu będą mniejsze niż w innych państwach naszego regionu. Niestety, świat nie wychwytyje różnic między poszczególnymi krajami Europy Wschodniej i Środkowej, i wrzuca nas do jednego worka. Bardzo trudna sytuacja Ukrainy czy krajów nadbałtyckich wpływa na ocenę sytuacji w Polsce. Na to wszystko nakłada się gra spekulacyjna walutami naszych krajów, co dodatkowo pogłębia nerwowość. Wycena złotego czy akcji na Gieldzie Papierów Wartościowych oderwała się już od jakichkolwiek racjonalnych przesłanek i wszyscy musimy zadawać sobie pytanie, kiedy nastąpi odbicie; to naprawdę tylko kwestia czasu. Nie możemy liczyć na wysokie wzrosty, ale jeżeli uda się opanować historyczną panikę, to powoli sytuacja powinna zacząć się stabilizować.

Ostatnio słyszałem bardzo ciekawą wypowiedź profesora Leszka Balcerowicza. Zwracał on uwagę, że wielki kryzys lat 30. ubiegłego wieku to były spadki produktu krajowego brutto rzędu 30 procent, zaś obecnie mówi się o spadkach najwyżej kilkuprocentowych, a w naszym kraju – w najgorszym scenariuszu – o braku wzrostu. Optymistyczne jest to, że, jak uczy historia, każdy kryzys się kiedyś kończy i przychodzi kolejny etap wzrostów gospodarczych. Obyśmy jak najszybciej te trudne czasy mieli za sobą.



Piotr Juszcak, wójt Grodzka, jednej z najbiedniejszych gmin w Wielkopolsce:

– W naszej gminie niewiele powstało miejsc pracy poza rolnictwem. Dlatego bardzo wielu mieszkańców codziennie dojeżdża do pracy do okolicznych miast – głównie do Konina, ale także do Kalisza, a nawet do Wrześni czy Poznania, w tym kilka osób do Volkswagena w Antoninku. Wybierają takie rozwiązania mimo kosztów, mimo uciążliwości, bo innej możliwości nie ma. A nie każdy, kto ma rodzinę, kawałek pola, może pozwolić sobie na dłuższy wyjazd za granicę. Dlatego to, co się dzieje na regionalnym czy powiatowym rynku pracy, dotyczy także i nas. Oznaki kryzysu już są widoczne. W Koninie zamknięto niedawno wydział elektrolizy w Hucie Aluminium, upadł zakład szwalniczy „Konwart”, zatrudniający kilkanaście kobiet z naszej gminy. To uderza w inne firmy, na przykład w PKS, który dowoził pracowników, a teraz musi ograniczać kursy. Te miejsca pracy trudno będzie zastąpić. To większa obszar biedy i niedostatku zwłaszcza w takich gminach, jak Grodzka, gdzie lokalnych zakładów pracy jest tak niewiele.

Dla naszej gminy ważna jest dosłownie każda złotówka. Tegoroczny budżet planowaliśmy dość ambitnie, dlatego jakiegokolwiek pogorszenie dochodów samorządu wobec zakładanych prognoz byłoby dla nas bardzo dotkliwe. Tym bardziej że po latach oczekiwania i starań zamierzamy rozpocząć budowę oczyszczalni ścieków. Ta inwestycja to ogromny wysiłek dla samorządu, ale też najważniejsza szansa rozwojowa dla naszej społeczności, dlatego liczymy na dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej. Nie wyobrażam sobie wstrzymania tej inwestycji ani jej opóźnienia. Bez niej nasze oferty dla potencjalnych inwestorów i myślenie o nowych miejscach pracy w Grodzku nie mają szans realizacji. Mam jednak nadzieję, że mimo kryzysu nasza gmina będzie się rozwijać.